

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale III Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Borowczak

Ławnicy: J. K., H. A.

Protokolant: st. prot. sąd. Marcin Kotlicki

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wągrowcu Michała Świniarskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 10 sierpnia i 10 października 2016r.

sprawy:

a) A. B. (1), syna Z. i A. z d. G., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 15 czerwca 2015 r. działając wspólnie i w porozumieniu oraz w ramach podziału ról z M. S. (1), T. D. i D. P. użył przemocy i gróźb bezprawnych w celu zmuszenia K. W. (1) do określonego działania, pozbawił go wolności - co wiązało się ze szczególnym udręczeniem napadniętego - a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać wymuszenia rozbójniczego na jego osobie i dokonał na jego osobie rozbój przy użyciu niebezpiecznych przedmiotów w ten sposób, że ubezpieczał M. S. (1), T. D. i D. P., którzy strasząc pokrzywdzonego użyciem paralizatora elektrycznego przyłożonego do jego tułowia zmusili go do wyjścia z lokalu mieszkalnego nr (...) usytuowanego w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W., zajęcia miejsca za kierownicą należącego do K. W. (1) samochodu osobowego marki D. (...) nr rej. (...), a następnie przewiezienia ich na teren kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W., jadąc za nimi innym samochodem, po czym stał na czatach, gdy M. S. (1), T. D. i D. P. przez okres kilku godzin cyklicznie i wielokrotnie uderzali K. W. (1) pięściami i kopali po głowie i całym ciele oraz razili go paralizatorem elektrycznym, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej, niż siedem dni, nadto nakazali mu rozebranie się do naga, wciskali mu palkę typu tonfa w odbyt, grozili mu zabójstwem przy użyciu przystawianych napadniętemu ostrzami do gardła noży oraz grozili mu zabójstwem osób dla niego najbliższych, nakazując K. W. (1) przyznanie się do dokonania zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 7.000 zł na szkodę D. P. — czego pokrzywdzony w rzeczywistości nie uczynił — i wykopanie dla siebie grobu przy użyciu wręczonej K. W. (1) w tym celu tzw. saperki, a także żądali od pokrzywdzonego wydania im pieniędzy w kwocie 7.000 zł - przy czym zamierzonego celu w tej części nie osiągnęli, gdyż napadnięty nie zastosował się do ich żądania w tym zakresie — dokonując przy tym zaboru w celu przywłaszczenia posiadanych przez K. W. (1) pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 5 zł i nie większej niż 10 zł oraz należących doń dziesięciu papierosów marki (...) o wartości 6,10 zł;

tj. o przestępstwo z art.189§1 k.k. w zb. z art.189§3 k.k., art.191§1 k.k., art.280§2 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k.

II. w dniu 15 czerwca 2015r. na terenie kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W. działając wspólnie i w porozumieniu oraz w ramach podziału ról z M. S. (1), T. D. i D. P. użył gróźb bezprawnych w celu wywarcia wpływu na K. W. (1) jako na świadka w ten sposób, że zapowiedział

mu, iż zabije jego, osoby dla niego najbliższe i jego dziewczynę, jeżeli powiadomi on organy ścigania o popełnionych wcześniej tego dnia na jego szkodę przestępstwach;

tj. o przestępstwo z art.245 k.k.

b) T. D., syna H. i T. z d. K., urodzonego w dniu (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

III. w dniu 15 czerwca 2015r. w lokalu mieszkalnym nr (...) usytuowanym w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu z D. P. dokonał pobicia K. W. (1) w ten sposób, że uderzał go pięściami po głowie i całym ciele, czym naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej, niż siedem dni, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014 r., sygn. II. K. 395/14, za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. został skazany na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości w okresie od 11.06.2014 r. do 11.12.2014 r.;

tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

IV. w dniu 15 czerwca 2015 r. działając wspólnie i w porozumieniu oraz w ramach podziału ról z M. S. (1), D. P. i A. B. (1) użył przemocy i gróźb bezprawnych w celu zmuszenia K. W. (1) do określonego działania, pozbawił go wolności - co wiązało się ze szczególnym udręczeniem napadniętego - a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać wymuszenia rozbójniczego na jego osobie i dokonał na jego osobie rozbój przy użyciu niebezpiecznych przedmiotów w ten sposób, że strasząc pokrzywdzonego użyciem paralizatora elektrycznego przyłożonego do jego tułowia zmusił go do wyjścia z lokalu mieszkalnego nr (...) usytuowanego w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W., zajęcia miejsca za kierownicą należącego do K. W. (1) samochodu osobowego marki D. (...) nr rej. (...), a następnie przewiezienia jego, M. S. (1) i T. D. na teren kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W., gdzie przez okres kilku godzin cyklicznie i wielokrotnie uderzał K. W. (1) pięściami i kopał po głowie i całym ciele oraz raził go paralizatorem elektrycznym, czym naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej, niż siedem dni, nadto nakazał mu rozebranie się do naga, wciskał mu pałkę typu tonfa w odbyt, groził mu zabójstwem przy użyciu przystawianych napadniętemu ostrzami do gardła noży oraz groził mu zabójstwem osób dla niego najbliższych, nakazując K. W. (1) przyznanie się do dokonania zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 7.000 zł na jego szkodę - czego pokrzywdzony w rzeczywistości nie uczynił - i wykopanie dla siebie grobu przy użyciu wręczonej K. W. (1) w tym celu tzw. saperki, a także żądał od pokrzywdzonego wydania mu pieniędzy w kwocie 7.000 zł - przy czym zamierzonego celu w tej części nie osiągnął, gdyż napadnięty nie zastosował się do jego żądania w tym zakresie - dokonując przy tym zaboru w celu przywłaszczenia posiadanych przez K. W. (1) pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 5 zł i nie większej niż 10 zł oraz należących doń dziesięciu papierosów marki (...) o wartości 6,10 zł, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014 r., sygn. II. K. 395/14, za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości w okresie od 11 czerwca 2014r. do 11 grudnia 2014r.

tj. o przestępstwo z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 3 k.k., art.191 § 1 k.k., art. 280 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

V. w dniu 15 czerwca 2015 r. na terenie kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W. działając wspólnie i w porozumieniu oraz w ramach podziału ról z M. S. (1), D. P. i A. B. (1) użył gróźb bezprawnych w celu wywarcia wpływu na K. W. (1) jako na świadka w ten sposób, że zapowiedział mu, iż zabije jego, osoby dla niego najbliższe i jego dziewczynę, jeżeli powiadomi on organy ścigania o popełnionych wcześniej tego dnia na jego szkodę przestępstwach, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014 r., sygn. II. K. 395/14, za

przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. został skazany na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości w okresie od 11.06.2014 r. do 11.12.2014

tj. o przestępstwo z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

c) D. P., syna M. i B. z d. K., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o to, że:

VI. w dniu 15 czerwca 2015 r. w lokalu mieszkalnym nr (...) usytuowanym w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu z T. D. dokonał pobicia K. W. (1) w ten sposób, że uderzał go pięściami po głowie i całym ciele, czym naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej,

tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k.

VII. w dniu 15 czerwca 2015 r. działając wspólnie i w porozumieniu oraz w ramach podziału ról z M. S. (1), T. D. i A. B. (1) użył przemocy i gróźb bezprawnych w celu zmuszenia K. W. (1) do określonego działania, pozbawił go wolności - co wiązało się ze szczególnym udręczeniem napadniętego - a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać wymuszenia rozbójniczego na jego osobie i dokonał na jego osobie rozbój przy użyciu niebezpiecznych przedmiotów w ten sposób, że strasząc pokrzywdzonego użyciem paralizatora elektrycznego przyłożonego do jego tułowia zmusił go do wyjścia z lokalu mieszkalnego nr (...) usytuowanego w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W., zajęcia miejsca za kierownicą należącego do K. W. (1) samochodu osobowego marki D. (...) nr rej. (...), a następnie przewiezienia jego, M. S. (1) i T. D. na teren kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W., gdzie przez okres kilku godzin cyklicznie i wielokrotnie uderzał K. W. (1) pięściami i kopał po głowie i całym ciele oraz raził go paralizatorem elektrycznym, czym naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej, niż siedem dni, nadto nakazał mu rozebranie się do naga, wciskał mu pałkę typu tonfa w odbyt, groził mu zabójstwem przy użyciu przystawianych napadniętemu ostrzami do gardła noży oraz groził mu zabójstwem osób dla niego najbliższych, nakazując K. W. (1) przyznanie się do dokonania zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 7.000 zł na jego szkodę — czego pokrzywdzony w rzeczywistości nie uczynił - i wykopanie dla siebie grobu przy użyciu wręczonej K. W. (1) w tym celu tzw. saperki, a także żądał od pokrzywdzonego wydania mu pieniędzy w kwocie 7.000 zł - przy czym zamierzonego celu w tej części nie osiągnął, gdyż napadnięty nie zastosował się do jego żądania w tym zakresie - dokonując przy tym zaboru w celu przywłaszczenia posiadanych przez K. W. (1) pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 5 zł i nie większej niż 10 zł oraz należących doń dziesięciu papierosów marki (...) o wartości 6,10 zł;

tj. o przestępstwo z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 3 k.k., art. 191 § 1 k.k., art. 280 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 w zw. z art. 11 § 2 k.k.

VIII. w dniu 15 czerwca 2015 r. na terenie kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W. działając wspólnie i w porozumieniu oraz w ramach podziału ról z M. S. (1), T. D. i A. B. (1) użył gróźb bezprawnych w celu wywarcia wpływu na K. W. (1) jako na świadka w ten sposób, że zapowiedział mu, iż zabije jego, osoby dla niego najbliższe i jego dziewczynę, jeżeli powiadomi on organy ścigania o popełnionych wcześniej tego dnia na jego szkodę przestępstwach

tj. o przestępstwo z art. 245 k.k.

IX. na przełomie listopada i grudnia 2015 r. w W. w trakcie rozmowy telefonicznej użył groźby bezprawnej w celu zmuszenia K. W. (1) do określonego zaniechania w ten sposób, że zagroził mu „przejażdżką do lasu” - którą to groźbę pokrzywdzony odebrał jako zapowiedź potraktowania go analogicznie do mającego wcześniej miejsce w dniu 15 czerwca 2015 r. z jego udziałem zdarzenia - jeżeli nie przestanie interesować się tym, z kim on się spotyka

tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k.

d) M. S. (1), syna M. i M. z d. B., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o to, że:

X. w dniu 15 czerwca 2015r. w lokalu mieszkalnym nr (...) usytuowanym w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W. groził K. W. (1) pozbawieniem życia przy użyciu trzymanego w ręku i przyłożonego ostrzem do gardła pokrzywdzonego noża, czym wywołał u niego uzasadnioną obawę, że groźba ta będzie spełniona, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. II K 70/14, na kary łączne 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa z art.157§1 k.k. (w sprawie II. K. 1065/10 tego Sądu), art.216§1 k.k. i art.59 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art.59 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w sprawie II K 427/11 tego Sądu), którą odbył w całości w okresie od 16.03. do 16.11.2014r., a także 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności za przestępstwa z art.158§1 k.k. (w sprawie II K 1166/12 tego Sądu), art.190§1 k.k. w zw. z art.91§1 k.k., art.224 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (w sprawie II. K. 457/13 Sądu Rejonowego w Pile), którą odbył w całości w całości w okresach od 11.06.2012 r. do 6.05.2013 r., od 8.08.2013 r. do 16.03.2014 r. i od 16.11.2014 r. do 28.01.2015 r.;

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XI. w dniu 15 czerwca 2015 r. działając wspólnie i w porozumieniu oraz w ramach podziału ról z T. D., D. P. i A. B. (1) użył przemocy i gróźb bezprawnych w celu zmuszenia K. W. (1) do określonego działania, pozbawił go wolności - co wiązało się ze szczególnym udręczeniem napadniętego - a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać wymuszenia rozbójniczego na jego osobie i dokonał na jego osobie rozbój przy użyciu niebezpiecznych przedmiotów w ten sposób, że strasząc pokrzywdzonego użyciem paralizatora elektrycznego przyłożonego do jego tułowia zmusił go do wyjścia z lokalu mieszkalnego nr (...) usytuowanego w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W., zajęcia miejsca za kierownicą należącego do K. W. (1) samochodu osobowego marki D. (...) nr rej. (...), a następnie przewiezienia jego, M. S. (1) i T. D. na teren kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W., gdzie przez okres kilku godzin cyklicznie i wielokrotnie uderzał K. W. (1) pięściami i kopał po głowie i całym ciele oraz raził go paralizatorem elektrycznym, czym naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej, niż siedem dni, nadto nakazał mu rozebranie się do naga, wciskał mu pałkę typu tonfa w odbyt, groził mu zabójstwem przy użyciu przystawianych napadniętemu ostrzami do gardła noży oraz groził mu zabójstwem osób dla niego najbliższych, nakazując K. W. (1) przyznanie się do dokonania zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 7.000 zł na jego szkodę - czego pokrzywdzony w rzeczywistości nie uczynił - i wykopanie dla siebie grobu przy użyciu wręczonej K. W. (1) w tym celu tzw. saperki, a także żądał od pokrzywdzonego wydania mu pieniędzy w kwocie 7.000 zł - przy czym zamierzonego celu w tej części nie osiągnął, gdyż napadnięty nie zastosował się do jego żądania w tym zakresie - dokonując przy tym zaboru w celu przywłaszczenia posiadanych przez K. W. (1) pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 5 zł i nie większej niż 10 zł oraz należących doń dziesięciu papierosów marki (...) o wartości 6,10 zł, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. II K 70/14, na kary łączne 8 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. (w sprawie II K 1065/10 tego Sądu), art. 216 § 1 k.k. i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w sprawie II K 427/11 tego Sądu), którą odbył w całości w okresie od 16.03. do 16.11.2014r., a także 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwa z art.158§1 k.k. (w sprawie II K 1166/12 tego Sądu), art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k. (w sprawie II K 457/13 Sądu Rejonowego w Pile), którą odbył w całości w całości w okresach od 11.06.2012 r. do 6.05.2013 r., od 8.08.2013 r. do 16.03.2014 r. i od 16.11.2014 r. do 28.01.2015 r.;

tj. o przestępstwo z art.189§1 k.k. w zb. z art.189§3 kk , art.191§1 k.k., art.280§2 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k.

XII. w dniu 15 czerwca 2015r. na terenie kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. obszarze administracyjnym Gminy W. działając wspólnie i w porozumieniu oraz w ramach podziału ról z T. D., D. P. i A. B. (1) użył gróźb bezprawnych w celu wywarcia wpływu na K. W. (1) jako na świadka w ten sposób, że zapowiedział mu, iż zabije jego, osoby dla niego najbliższe i jego dziewczynę, jeżeli powiadomi on organy ścigania o popełnionych wcześniej tego dnia na jego szkodę przestępstwach, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 6 czerwca 2014r., sygn. II K 70/14, na kary łączne 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa z art.157§1 k.k. (w sprawie II K 1065/10 tego Sądu), art.216§1 k.k. i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art.59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w sprawie II K 427/11 tego Sądu), którą odbył w całości w okresie od 16.03. do 16.11.2014r., a także 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwa z art.158§1 k.k. (w sprawie II K 1166/12 tego Sądu), art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k. (w sprawie II K 457/13 Sądu Rejonowego w Pile), którą odbył w całości w całości w okresach od 11.06.2012 r. do 6.05.2013r., od 8.08.2013r. do 16.03.2014r. i od 16.11.2014 r. do 28.01.2015 r.;

tj. o przestępstwo z art. 245 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

1) Oskarżonego **A. B. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 15 czerwca 2015r., działając w zamiarze ewentualnym, aby T. D., D. P. i M. S. (1) użyli przemocy i gróźb bezprawnych w celu zmuszenia K. W. (1) do określonego działania, ułatwił im popełnienie tego przestępstwa w ten sposób, że jadąc samochodem za samochodem D. (...) nr rej. (...), którym kierował zmuszony do tego K. W. (1), a w którym znajdowali się jako pasażerowie T. D. i D. P., podwiózł M. S. (1) z W. na teren kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym gminy W., po czym oczekiwał celem odwiezienia do W. na D. P., T. D. i M. S. (1) podczas gdy ci dokonywali przestępstwa na szkodę K. W. (1), a następnie po jego dokonaniu odwiózł M. S. (1), T. D. i D. P. z powrotem do W. tj. winnego przestępstwa z art.18§3 k.k. w zw. z art.191§1 k.k. i za to na podstawie art.19§1 k.k. w zw. z art.191§1 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności.

2) Na podstawie art.69§1 i §2 k.k. oraz art.70§1 k.k. warunkowo zawieszają wykonanie wymierzonej oskarżonemu A. B. (1) kary pozbawienia wolności na okres 3 (trzech) lat.

3) Na podstawie art.71§1 k.k. wymierza oskarżonemu A. B. (1) karę grzywny w liczbie 200 (dwustu) stawek dziennych, na podstawie art.33§3 k.k. ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych.

4) Na podstawie art.73§1 k.k. oddaje oskarżonego A. B. (1) w okresie próby pod dozór kuratora.

5) Na podstawie art.63§1 k.k. na poczet kary grzywny zalicza oskarżonemu A. B. (1) okres pozbawienia wolności w sprawie od dnia 28 grudnia 2015r. do dnia 6 kwietnia 2016r. przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny i uznając karę grzywny za wykonaną w całości.

6) Oskarżonego **A. B. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu z art.245 k.k..

7) Oskarżonych T. D. oraz D. P. uznaje za winnych tego, że w dniu 15 czerwca 2015r. w lokalu mieszkalnym nr (...) usytuowanym w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W., działając wspólnie i w porozumieniu, kilkakrotnie rękoma uderzyli K. W. (1) w twarz powodując u niego krwawienie z nosa, co stanowiło naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas trwający nie dłużej niż siedem dni, przy czym T. D. przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2014r. do 11 grudnia 2014r. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014r., sygn. akt II K 395/14 za umyślne przestępstwo podobne z art.190§1 k.k. tj. T. D. winnego przestępstwa z art.157§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k., a D. P.

winnego przestępstwa z art.157§2 k.k. i za to na podstawie art.157§2 k.k. wymierza każdemu z oskarżonych karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

8) Oskarżonego M. S. (1) uznaje za winnego przestępstwa z art.190§1 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany w pkt. X. i za to na podstawie art.190§1 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

9) Oskarżonych T. D., D. P. oraz M. S. (1) uznaje za winnych tego, że dniu 15 czerwca 2015r., działając wspólnie i w porozumieniu, użyli przemocy i gróźb bezprawnych w celu zmuszenia K. W. (1) do określonego działania, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowali dokonać wymuszenia rozbójniczego na jego osobie i dokonali na jego osobie rozbój przy użyciu niebezpiecznych przedmiotów w ten sposób, że strasząc pokrzywdzonego użyciem paralizatora elektrycznego przyłożonego do jego tułowia zmusili go do wyjścia z lokalu mieszkalnego nr (...) usytuowanego w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W., do zajęcia miejsca za kierownicą należącego do K. W. (1) samochodu D. (...) nr rej. (...), a następnie do przewiezienia T. D. i D. P. na teren kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W., gdzie T. D., D. P. oraz M. S. (1) wielokrotnie uderzali K. W. (1) pięściami, kopali go po głowie i całym ciele oraz razili paralizatorem elektrycznym, nadto nakazali mu rozebranie się do naga, zagrozili wetknięciem mu pałki typu tonfa w odbyt, grozili mu zabójstwem przy użyciu przystawianych pokrzywdzonemu ostrzami do gardła noży oraz grozili mu zabójstwem osób dla niego najbliższych, nakazując K. W. (1) przyznanie się do dokonania zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 7.000 zł na szkodę D. P. - czego pokrzywdzony w rzeczywistości nie uczynił – oraz nakazując pokrzywdzonemu wykopanie dla siebie grobu przy użyciu wręczanej mu w tym celu tzw. saperki, a także żądali od pokrzywdzonego wydania pieniędzy w kwocie 7.000 zł - przy czym zamierzonego celu w tej części nie osiągnęli, gdyż pokrzywdzony nie zastosował się do żądania w tym zakresie - dokonując jednocześnie zaboru w celu przywłaszczenia posiadanych przez K. W. (1) pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 5 zł i nie większej niż 10 zł oraz należących do niego dziesięciu papierosów marki (...) o wartości 6,10 zł, przy czym:

a) T. D. przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2014r. do 11 grudnia 2014r. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014r., sygn. akt II K 395/14 za umyślne przestępstwo podobne z art.190§1 k.k.,

b) M. S. (1) przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2012r. do 6 maja 2013r., od 8 sierpnia 2013r. do 16 marca 2014r. i od 16 listopada 2014r. do 28 stycznia 2015r. kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 6 czerwca 2014r., sygn. II K 70/14, którym to wyrokiem połączono m.in. karę pozbawienia wolności wymierzoną za umyślne przestępstwa podobne z art.158§1 k.k., art.190§1 k.k., art.286§1 k.k.,

tj. oskarżonego D. P. za winnego przestępstwa z art.191§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k., natomiast oskarżonych T. D. oraz M. S. (1) za winnych przestępstwa z art.191§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. i za to na podstawie art.280§2 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierza każdemu z oskarżonych karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności.

10) Oskarżonych T. D., D. P. oraz M. S. (1) uznaje za winnych tego, że w dniu 15 czerwca 2015r. na terenie kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym gminy W., działając wspólnie i w porozumieniu, użyli gróźb bezprawnych w celu wywarcia wpływu na K. W. (1) jako na świadka w ten sposób, że zapowiedzieli mu, iż zabiją jego, osoby dla niego najbliższe i jego dziewczynę, jeżeli powiadomi on organy ścigania o popełnionych wcześniej tego dnia na jego szkodę przestępstwach, przy czym:

a) T. D. przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2014r. do 11 grudnia 2014r. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014r., sygn. akt II K 395/14 za umyślne przestępstwo podobne z art.190§1 k.k.,

b) M. S. (1) przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2012r. do 6 maja 2013r., od 8 sierpnia 2013r. do 16 marca 2014r. i od 16 listopada 2014r. do 28 stycznia 2015r. kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 6 czerwca 2014r., sygn. II K 70/14, którym to wyrokiem połączono m.in. karę pozbawienia wolności wymierzoną za umyślne przestępstwa podobne z art.158§1 k.k. i art.190§1 k.k.,

tj. oskarżonego D. P. za winnego przestępstwa z art.245 k.k., natomiast oskarżonych T. D. oraz M. S. (1) za winnych przestępstwa z art.245 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. i za to na podstawie art.245 k.k. wymierza każdemu z oskarżonych karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

11) Oskarżonego D. P. uznaje za winnego przestępstwa z art.191§1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany w pkt. IX. i za to na podstawie art.191§1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

12) Na podstawie art.85§1 i §2 k.k. oraz art.86§1 k.k. łączy kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonym T. D., D. P. oraz M. S. (1) wymierzając im kary łączne:

a) T. D. oraz M. S. (1) kary po 7 (siedem) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

b) D. P. karę 7 (siedem) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

13) Na podstawie art.63§1 k.k. na poczet kar łącznych pozbawienia wolności zalicza oskarżonym T. D., D. P. oraz M. S. (1) okresy pozbawienia wolności w sprawie i tak:

a) T. D. od dnia 28 grudnia 2015r. godz. 6.15 i nadal,

b) M. S. (1) od dnia 28 grudnia 2015r. godz. 6.00 i nadal,

c) D. P. od dnia 28 grudnia 2015r. godz. 6.05 i nadal.

14) Na podstawie art.41a§1 i §4 k.k. tytułem środka karnego orzeka wobec oskarżonych T. D., D. P. oraz M. S. (1) na okres 10 (dziesięciu) lat zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego K. W. (1) na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz zakaz jakiegokolwiek kontaktowania się z nim.

15) Na podstawie §4 ust.1-3, §17 ust.1 pkt.2 i ust.2 pkt.5 oraz §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

a) adwokata M. S. (2) kwotę 720 zł + VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu T. D.,

b) adwokata M. M. (3) kwotę 1.020 zł + VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu M. S. (1)

16) Na podstawie art.632 pkt.2 k.p.k. kosztami procesu w części uniewinniającej oskarżonego A. B. (1) obciąża Skarb Państwa,

17) Na podstawie art.624§1 k.p.k. zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa pozostałych kosztów sądowych.

SSO Tomasz Borowczak

J. K. A.

UZASADNIENIE

W dniu 12 czerwca 2015r. oskarżony D. P. ps. (...), (...) złożył w Komendzie Powiatowej Policji w W. zawiadomienie o przestępstwie kradzieży z włamaniem do wynajmowanego przez niego lokalu mieszkalnego pod adresem W. ul. (...), w wyniku czego miałby on utracić pieniądze w kwocie 7.000 zł (k.305-307). Postępowanie to zostało zakończone postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2015r. o umorzeniu dochodzenia wobec nie wykrycia sprawcy tego przestępstwa i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw (k.308).

W tym czasie pokrzywdzony K. W. (1) znał się z oskarżonym D. P., którego poznał kilka miesięcy wcześniej za pośrednictwem swego kolegi A. K.. Wszyscy wspólnie, a także oskarżony M. S. (1) spotykali się, utrzymywali kontakty koleżeńskie, niejednokrotnie zażywając podczas tych spotkań narkotyki.

K. W. (1) nie miał nic wspólnego z kradzieżą z włamaniem do mieszkania zajmowanego przez oskarżonego D. P., jednakże ten – na podstawie sobie znanych okoliczności – podejrzewał, że to on właśnie może mieć coś z tym wspólnego. W konsekwencji postanowił wspólnie ze swymi kolegami – oskarżonymi T. D. ps. (...) oraz M. S. (1) podjąć działania celem zmuszenia K. W. (1) do przyznania się do kradzieży, a następnie do uzyskania od niego utraconych środków pieniężnych.

W tym celu w dniu 15 czerwca 2015r. oskarżony D. P. skontaktował się telefonicznie z K. W. (1), a uzyskawszy informację, iż pokrzywdzony właśnie odbywa swe praktyki zawodowe zwrócił się do niego z prośbą, by ten po zakończeniu praktyk podwiózł go gdzieś użytkowanym przez siebie samochodem D. (...). K. W. (1) zaakceptował propozycję, a po zakończeniu pracy o godz. 15.00 w drodze do domu doszło do kolejnej jego rozmowy telefonicznej z D. P., podczas której ustalili oni, że pokrzywdzony pojedzie pod miejsce zamieszkania oskarżonego P. tj. na ul. (...) (pod wynajmowane przez D. P. mieszkanie). Po dotarciu do swego miejsca zamieszkania K. W. (1) zabrał kluczyki od samochodu D. (...) nr rej. (...) i udał się we wcześniej wskazane mu przez D. P. miejsce. Zaparkował auto pod kamienicą nr 7 przy ul. (...) w W., a następnie skontaktował się telefonicznie z D. P. informując, że już na niego oczekuje. Oskarżony P. odpowiedział, iż jest akurat w sklepie i poprosił, by pokrzywdzony chwilę na niego poczekał. Po chwili D. P. w towarzystwie oskarżonego T. D. ps. (...) podszedł do samochodu K. W. (1) i zaproponował pokrzywdzonemu, by wraz z nimi udał się do jego mieszkania. K. W. (1) nie znał wcześniej T. D.. Wraz z oskarżonymi D. i P. udał się wówczas do mieszkania tego ostatniego, które to mieszkanie było mu zresztą znane, gdyż bywał w nim wcześniej.

Po wejściu do mieszkania D. P. zaproponował K. W. (1), aby ten usiadł na kanapie. Pokrzywdzony nie zdążył jednak tego uczynić, gdyż został zaatakowany przez D. P., który uderzył go pięścią w twarz. Następnie do D. P. dołączył również T. D. i razem zaczęli okładać pokrzywdzonego pięściami. K. W. (1) próbował zasłaniać się przed ciosami, usiłował też dowiedzieć się o przyczynie ataku, lecz oskarżeni P. i D. nie udzielili mu tej informacji oświadczając jedynie wulgarnymi słowami, że pokrzywdzony sam doskonale o tym wie. Na skutek zadanych przez napastników ciosów u pokrzywdzonego W. doszło wówczas do krwawienia z nosa.

Po chwili atak oskarżonych P. i D. został przerwany pukaniem do drzwi wejściowych do mieszkania. Napastnicy wówczas zaprzestali okładania pokrzywdzonego, zaś D. P. otworzył drzwi mieszkania. Pukającym do drzwi okazał się być oskarżony M. S. (1), który wbiegł do mieszkania z nożem w rękę, dobiegł do leżącego już wtedy na kanapie K. W. (1), a następnie przystawiając mu ostrze noża do gardła zagroził pokrzywdzonemu, że go zabije. K. W. (1) wystraszył się wówczas spełnienia tej groźby.

Pokrzywdzony nieustannie usiłował też dowiedzieć się, co jest przyczyną ataku na jego osobę. Żaden z napastników nie udzielał mu jednak takiej informacji, kierowali oni natomiast w stronę pokrzywdzonego wulgaryzmy i bliżej niesprecyzowane wówczas groźby („zaraz się kurwa dowiesz”). Następnie oskarżeni P., D. i S. nakazali pokrzywdzonemu się „zbierać”, aby mógł wspólnie z nimi gdzieś jechać. Ponieważ K. W. (1) czuł się wówczas – na skutek zadanych ciosów – obolały, a także leciała mu krew z nosa, napastnicy podali mu papier, by mógł wytrzeć zakrwawiony nos.

W tym czasie pod kamienicą, w którym zlokalizowane było mieszkanie wynajmowane przez D. P., w samochodzie marki B. siedział oskarżony A. B. (1), który oczekiwał na oskarżonego M. S. (1), albowiem ten poprosił go wcześniej o

podwiezienie w miejsce wówczas jeszcze niewskazane A. B. (1). W samochodzie B. wraz z A. B. (1) siedziała wówczas jego dziewczyna K. M..

Wychodząc z mieszkania oskarżony D. P. zabrał ze sobą czarny paralizator, tzw. „saperkę”, pałkę typu tonfa i składany nóż (takiego samego typu, jaki miał ze sobą oskarżony M. S. (1)). K. W. (1) został zmuszony do opuszczenia mieszkania w towarzystwie oskarżonych P., D. i S. - D. P. przyłożył mu do ciała paralizator grożąc jego uruchomieniem w przypadku jakiegokolwiek oporu.

Po zejściu na dół oskarżeni D. P. i T. D. udali się wraz ze zmuszonym do tego (groźbą użycia przystawionego do ciała paralizatora) pokrzywdzonym do jego samochodu D. (...) i zajęli miejsce w jego wnętrzu – K. W. (1) jako kierowca. W tym czasie oskarżony M. S. (1) wsiadł do zaparkowanego w pobliżu B. kierowanego przez oskarżonego A. B. (1). Oskarżony B. widział wychodzącego z kamienicy K. W. (1), widział też, że pokrzywdzony jest zastraszany użyciem paralizatora. Oskarżony M. S. (1) po zajęciu miejsca w samochodzie B. zwrócił się do A. B. (1), by ten jechał za samochodem D. (...), a ten wyraził na to zgodę i to uczynił.

Kierujący D. (...) K. W. (1), mając w perspektywie użycie wobec niego paralizatora trzymanego przez oskarżonego D. P., wykonał jego polecenie i jechał w kierunku wskazanym przez D. P.. Wraz z oskarżonymi P. oraz D. pokrzywdzony pojechał w stronę ulicy (...), a następnie skręcił w ulicę (...), wyjechał z miasta W. w kierunku miejscowości B.. Podczas drogi K. W. (1) zorientował się, że jedzie za nim inny samochód osobowy koloru ciemnego, którym to samochodem było B. kierowane przez A. B. (1), a którego pasażerami byli wówczas K. M. oraz oskarżony M. S. (1).

Po dojechaniu do miejscowości B. B. kierowane przez A. B. (1) wyprzedziło D. (...) kierowane przez pokrzywdzonego, zaś oskarżony D. P. nakazał wówczas pokrzywdzonemu, by ten jechał za samochodem B.. Po dotarciu do kompleksu leśnego położonego przed miejscowością N., B. kierowane przez A. B. (1) skręciło w lewo w drogę polną i stanęło na jej poboczu, albowiem A. B. (1) nie zgodził się wjechać głębiej w las z uwagi na zbyt niską wysokość zawieszenia. Oskarżony D. P. nakazał wówczas K. W. (1) ominąć B. i jechać dalej w las. Pokrzywdzony wykonał polecenie, a po przejechaniu kilkuset metrów D. P. nakazał pokrzywdzonemu zatrzymać auto i wysiąść.

Po opuszczeniu auta pokrzywdzony został zaatakowany przez oskarżonych D. P. oraz T. D., a także M. S. (1), który po opuszczeniu zaparkowanego nieopodal B. doszedł do miejsca, w którym znajdowali się oskarżeni P. i D. z pokrzywdzonym. Opuszczając B. M. S. (1) uzgodnił z oskarżonym B., że ten poczeka na niego oraz oskarżonych P. i D., a w dalszej kolejności odwiezie ich do W. – A. B. (1) przystał na to.

Oskarżeni P., D. i S. zaczęli okładać K. W. (1) pięściami i kopać go po całym ciele. Agresja fizyczna była połączona ze słowną – wobec pokrzywdzonego kierowano groźby pozbawienia życia jego oraz jego rodziny. Początkowo pokrzywdzony podejmował próby obrony oddając napastnikom ciosy, niemniej szybko zorientował się, że wywołuje to jeszcze większą agresję ze strony oskarżonych, wobec czego zaniechał tego. Pokrzywdzony cały czas usiłował się też dowiedzieć, co jest przyczyną ataku na jego osobę – ostatecznie oskarżeni P., D. i S. wyjawili mu, że chodzi im 7.000 złotych, które - ich zdaniem – K. W. (1) skradł D. P.. Ponieważ pokrzywdzony nie miał z tą kradzieżą nic wspólnego poinformował o tym napastników, ci jednak nie przestawali go okładać i usiłowali wmówić pokrzywdzonemu, jakoby ten został w związku z dokonywaniem tej kradzieży nagrany na monitoringu. K. W. (1) wobec takiej treści oskarżeń wiedział, że nie miał z tym nic wspólnego i wielokrotnie zapewniał o tym napastników, ci jednak uparcie pozostawali przy swoim twierdzeniu zadając przy tym pokrzywdzonemu kolejne ciosy. Na skutek ciosów zadanych wspólnie przez oskarżonych P., D. i S. K. W. (1) przewrócił się na ziemię, a wówczas napastnicy kazali mu się rozebrać. D. P. wielokrotnie raził pokrzywdzonego swym paralizatorem, on sam jak i oskarżeni D. i S. przykładali też noże do szyi pokrzywdzonego i straszili go, że mu poderzną gardło. Pokrzywdzonemu została też wręczona zabrana z mieszkania D. P. tzw. „saperka”, a następnie napastnicy nakazali mu wykopać sobie nią grób. Gdy K. W. (1) sprzeciwił się temu żądaniu otrzymał od napastników kolejne ciosy pięściami w twarz, a także został porażony paralizatorem. Rozebranemu do naga pokrzywdzonemu oskarżony P. zagroził też wetknięciem pałki typu tonfa w odbył. Napastnicy stosując tego rodzaju przemoc i groźby cały czas domagali się od K. W. (1), by ten przyznał się do dokonania kradzieży

na szkodę D. P., pokrzywdzony jednak konsekwentnie nie przystawał na to. Podczas zdarzenia doszło do uszkodzenia odzieży pokrzywdzonego – rozerwaniu uległa jego koszulka.

Całe zdarzenie w lesie trwało około dwóch godzin, podczas których oskarżeni P., D. i S. z przerwami zadawali pokrzywdzonemu liczne ciosy, razili go paralizatorem, grozili mu wielokrotnie - w tym przy użyciu noża – pozbawieniem go życia pokrzywdzonego, jak też życia osób dla niego najbliższych. W przerwach zadawania ciosów pokrzywdzonemu napastnicy wykasowali z pamięci smartphona K. W. (1) swoje numery kontaktowe oraz przeglądali jego profil na F..

Po zastosowaniu wyżej opisanej przemocy oskarżeni P., D. i S. przeszukali także samochód D. (...) oraz portfel pokrzywdzonego, z którego zabrali wszystkie pieniądze, jakie wówczas w nim pokrzywdzony posiadał (był to bilon w kwocie nie mniejszej niż 5 zł oraz nie większej niż 10 zł), a także zabrali pokrzywdzonemu wszystkie posiadane przez niego papierosy tj. 10 sztuk papierosów (...) o łącznej wartości 6,10 zł, które to papierosy wszyscy napastnicy wspólnie wypalili na miejscu zdarzenia. Nadto stosując wobec K. W. (1) przemoc fizyczną oraz kierując wobec niego groźby pozbawienia życia napastnicy cały czas żądali od niego, by ten – poza przyznaniem się do dokonania kradzieży – „szykował kasę” i wydał im (w przyszłości) pieniądze w kwocie 7.000 zł, jednakże K. W. (1) nie zastosował się do tego żądania i nigdy takich środków finansowych oskarżonym nie przekazał.

Oskarżony A. B. (1) w czasie, gdy pozostali oskarżeni stosowali wobec pokrzywdzonego przemoc, żądali od niego przyznania się do kradzieży pieniędzy na szkodę D. P. oraz wydania im kwoty 7.000 złotych, a także w czasie gdy dokonywali oni rozboju zabierając pokrzywdzonemu posiadane przez niego wówczas pieniądze oraz papierosy, oczekiwał – zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami z M. S. (1) - w zaparkowanym nieopodal samochodzie B.. A. B. (1) wiedział wówczas, że K. W. (1) został zmuszony do tego, że przyjechał samochodem D. (...) do miejsca, w którym wówczas się znajdowali, wiedział też o tym, że jest on zmuszany przez pozostałych oskarżonych do jakichś czynności. Dochodzące go odgłosy zadawania rąw pokrzywdzonemu oraz jego krzyki skłoniły A. B. (1) do opuszczenia swego auta i udania się w miejsce, gdzie przebywali pozostali oskarżeni oraz pokrzywdzony. Tam A. B. (1) zastał zakrwawionego K. W. (1), który był wówczas okładany pięściami i nogami. Usłyszał też, że pokrzywdzony jest posądzany przez pozostałych oskarżonych o dokonanie kradzieży na szkodę D. P., nie chce jednak się do tego przyznać. A. B. (1) zwrócił się wówczas do D. P., T. D. i M. S. (1), by zostawili już oni K. W. (1) w spokoju, albowiem gdyby to pokrzywdzony dokonał kradzieży „to po takim laniu by się przyznał”. A. B. (1) nie wiedział o tym, że pozostali oskarżeni zabrali pokrzywdzonemu pieniądze i papierosy, nie wiedział też o tym, że usiłowali oni przemocą i groźbami wymóc na K. W. (1), by ten w przyszłości przekazał im kwotę 7.000 złotych.

Następnie oskarżeni D. P., T. D. oraz M. S. (1) zwrócili się do A. B. (1), by ten swoim samochodem udał się do sklepu i zakupił dla nich trzy piwa, papierosy, a także wodę i ręczniki papierowe – celem umożliwienia pobitemu pokrzywdzonemu umycie się. A. B. (1) wykonał wydane mu polecenie – pojechał do sklepu (...) znajdującego się na terenie posesji nr (...) w miejscowości B. i tam o godz.17.38 zakupił za łączną kwotę 32,80 zł trzy półlitrowe butelki piwa (...), jeden ręcznik kuchenny marki (...), dwie półtoralitrowe butelki wody niegazowanej (...) i jedną paczkę papierosów (...), a transakcja ta została udokumentowana paragonem fiskalnym nr (...) (k.351). Następnie A. B. (1) zakupione przedmioty dostarczył na miejsce, w którym znajdowali się pozostali oskarżeni z pokrzywdzonym, przekazał je im i ponownie udał się do swojego samochodu. Na polecenie pozostałych oskarżonych doniósł im jeszcze ze swojego samochodu t-shirt, albowiem koszulka pokrzywdzonego była podarta. Następnie A. B. (1) oczekiwał w swoim samochodzie na pozostałych oskarżonych, albowiem – zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami - miał ich odwiedzić do W..

Oskarżeni P., D. i S. pozwili pokrzywdzonemu W. na umycie się i przebranie. W tym czasie wielokrotnie grozili mu pozbawieniem życia jego, jego rodziny oraz jego dziewczyny, zaś do spełnienia tychże groźb miało dojść w sytuacji, gdyby pokrzywdzony zdecydował się na zgłoszenie organom ścigania przestępstw dokonanych na jego szkodę. Również wówczas „przypomniano” jeszcze pokrzywdzonemu, iż ten winien „kasę zbierać” celem przekazania jej D. P..

Po tym, jak K. W. (1) doprowadził się do porządku, napastnicy odebrali mu papierowy ręcznik i wodę, po czym odeszli do zaparkowanego nieopodal samochodu A. B. (1), który to oskarżony – zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami – odwiózł ich do W..

Po tym jak oskarżeni oddalili się z miejsca zdarzenia K. W. (1) zaczął zbierać swoje rzeczy i zorientował się wówczas, że zniknęły dokumenty samochodu tj. dowód rejestracyjny oraz dowód zawarcia umowy OC. Następnie wsiadł do samochodu D. (...) i powrócił do W.. Spotkał się ze swoją siostrą K. W. (2), której wcześniej obiecał przekazać samochód. Gdy ta zobaczyła swego brata zaczęła dopytywać się o przyczyny jego wyglądu, lecz pokrzywdzony zbył ją. Następnie korzystając z faktu, iż z jego telefonu nie zostały usunięte wiadomości SMS oraz historia połączeń K. W. (1) skontaktował się telefonicznie z D. P. i spytał go o dowód rejestracyjny oraz dokument ubezpieczenia OC. Oskarżony P. wskazał mu wówczas, że zabrał je przypadkowo i zgodził się na ich zwrot. K. W. (2) zawiozła wówczas K. W. (1) na spotkanie z D. P.. Ten przebywał wówczas przed kamienicą, w której wynajmował mieszkanie, w towarzystwie kilku osób, wśród których K. W. (2) rozpoznała znanego sobie M. J.. D. P. zwrócił wówczas K. W. (1) dokumenty. Następnie pokrzywdzony wraz z siostrą pojechali na plac w obrębie zamieszkiwanego przez nich osiedla i odjechała. K. W. (1) z uwagi na swój stan (wygląd) nie chciał wówczas pojawiać się w domu, musiałby bowiem wytłumaczyć ów stan swojej matce. W konsekwencji wykorzystał nadarżającą się okazję i wybrał się ze znajomymi pod P., gdzie ci zamierzali zakupić auto. Im zaś pokrzywdzony wytłumaczył, iż jego ówczesny wygląd wynika z odbytej tzw. „solówki”. Do miejsca zamieszkania pokrzywdzony powrócił dopiero wieczorem, nie ujawnił jednak członkom swej rodziny tego, co wydarzyło się w godzinach popołudniowych.

Z uwagi na stan zdrowia następnego dnia (16 czerwca 2015r.) pokrzywdzony udał się do swojego lekarza rodzinnego, by uzyskać zwolnienie lekarskie z odbywanych praktyk zawodowych. Lekarz rodzinny po zbadaniu pokrzywdzonego wystawił skierowanie do szpitala. W tym samym dniu pokrzywdzony został przyjęty do Szpitala w W. i był tam hospitalizowany do dnia 18 czerwca 2015r., Pokrzywdzony także wówczas nie ujawnił prawdziwych przyczyn swego stanu zdrowia – wskazał, że został pobity przez nieznaną mu osobników w nocy (około 4 rano). Na jego ciele w zakresie głowy oraz szyi występowały krwinki okularowe (k.350). W szpitalu rozpoznano u pokrzywdzonego stłuczenie głowy, szyi i klatki piersiowej, a po wykonaniu badań (TK głowy, TK szyi, RTG czaszki i klatki piersiowej) i obserwacji w stanie dobrym wypisano pokrzywdzonego ze szpitala z zaleceniami kontroli i dalszego leczenia w poradni lekarza rodzinnego. Stwierdzone obrażenia ciała pokrzywdzonego naruszały prawidłowe funkcjonowanie jego organizmu na czas poniżej siedmiu dni.

W dniu 29 lipca 2015r. funkcjonariusze policji w W. przeprowadzili interwencję w związku ze zgłoszeniem zakłócenia ładu i porządku publicznego przez osoby zajmujące ławkę przed blokiem (k.309-310). Wśród wylegitymowanych wówczas osób był m. in. oskarżony D. P., który posiadał przy sobie m.in. paralizator marki (...).

W drugiej połowie 2015r. A. K. spotykał się z K. S.. Pewnego dnia K. W. (1) zauważył K. S. w towarzystwie oskarżonego D. P. i informację o tym przekazał swemu koledze - A. K.. Fakt owego „doniesienia” dotarł do oskarżonego D. P., który postanowił „upomnieć” pokrzywdzonego. Na przełomie listopada i grudnia 2015r. oskarżony D. P. skontaktował się telefonicznie z K. W. (1) i m.in. „upomnił” go, iż niepotrzebnie interesuje się „nie tym, co powinien”. Jednocześnie D. P. sformułował dorozumianą groźbę popełnienia przestępstwa na szkodę K. W. (1) pytając go, czy w związku z tym „znów chce się przejechać do lasu”.

W grudniu 2015r. funkcjonariusze policji poinformowali K. W. (1), że posiadają wiedzę o jego pobiciu. Pokrzywdzony nie chciał złożyć zawiadomienia w tej sprawie, niemniej pod namową rodziców, którzy również dowiedzieli się o zdarzeniu, w grudniu 2015r. ostatecznie zdecydował się to uczynić. W owym czasie K. W. (1) znał dane personalne jedynie oskarżonych D. P. i M. S. (1), nadto znał pseudonim T. D. tj. (...) oraz pseudonim oskarżonego A. B. (1) tj. (...).

W dniu 28 grudnia 2015r. dokonano zatrzymania wszystkich oskarżonych. W wyniku przeszukania zajmowanego przez D. P. lokalu mieszkalnego (ul. (...) w W.) ujawniono i zabezpieczono m.in. pałkę typu tonfa, dwie pałki baseballowe, pałkę teleskopową oraz 29 noży.

W czasie stosowania tymczasowego aresztowania, w dniu 17 kwietnia 2016r. oskarżony D. P. podpisując się swoim pseudonimem (...) skierował do swojego kolegi P. H. korespondencję, która została przekazana nielegalnie tzn. poza cenzurą (k.414). W korespondencji tej oskarżony D. P., stosując częściowo zakumufłowane słownictwo oraz niedopowiedzenia („mimo, że bez cenzury idzie ten liścior, to wolę się nie wdawać w szczegóły”) poruszał m.in. temat niniejszej sprawy, a mianowicie:

- informował, że prowadzący sprawę Prokurator Michał Świniarski niedługo będzie kierował do sądu akt oskarżenia („Świniara chce wysłać już do sądu akt oskarżenia, dobrze jak do tego czasu ta kurwa by wycofała to wszystko”),
- prosił P. H. o zorientowanie się o szanse wycofania się przez pokrzywdzonego ze złożonych zeznań, co miało - w ocenie D. P. – stworzyć szansę odzyskania wolności w zamian za złożenie poręczenia majątkowego,
- informował P. H. o postawie procesowej przyjętej w toku śledztwa przez siebie oraz ówczesnych współpodejrzanych („co do samej sprawy to ja, K.i M. sztywno się trzymamy i nikt nie składa żadnych wyjaśnień i odmawia składania zeznań! Ta kurwa jebana A.się rozjebał na 18 stron wyjaśnień”)
- tłumaczył P. H., w jaki sposób ten ma przesyłać do niego korespondencję poza cenzurą – z wykorzystaniem usługi jego obrońcy adw. P. G., którego adres kancelarii i numer telefonu oskarżony wskazywał („żeby odpisać mi bez przypału to wyślij list do mojego papugi on już dalej mi wszystko prześle (...), jak będziesz do niego wysyłał list to wrzucić pustą kopertę i znaczek żeby mógł mi to dalej przesłać bo w razie co mówił żeby tak robić”).

W dniu 31 maja 2016r. funkcjonariusze z KPP W. dokonali przeszukania lokalu mieszkalnego zajmowanego do czasu jego zatrzymania przez oskarżonego D. P. (pod adresem W., ul. (...)) w związku z czynnościami procesowymi prowadzonymi względem P. H. i ujawnili wówczas opisaną wyżej korespondencję D. P. do P. H..

Oskarżony A. B. (1) ps. (...) urodził się (...) w W. jako syn Z. i A.. Oskarżony posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest operatorem obrabiarek skrawających. Przed zatrzymaniem w niniejszej sprawie pozostawał zatrudniony w magazynie (...) w P. w charakterze operatora wózka widłowego uzyskując wynagrodzenie 2.600 zł brutto miesięcznie. A. B. (1) jest bezdzietnym kawalerem, pozostaje w związku konkubenckim. Nie posiada żadnego majątku, nie był nigdy karany za przestępstwa. Po uchyleniu tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie A. B. (2) podjął zatrudnienie w charakterze operatora wózka widłowego (k.856-858).

Oskarżony T. D. ps. (...) urodził się (...) w W. jako syn H. i T.. Oskarżony posiada wykształcenie zawodowe - z zawodu jest malarzem-tapeciarzem. Na wolności podejmował prace dorywcze w firmie (...) z siedzibą w W., uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie 10 zł netto na godzinę. T. D. jest bezdzietnym kawalerem, pozostaje w związku konkubenckim. Nie posiada żadnego majątku. Oskarżony był wielokrotnie karany za przestępstwa i odbywał już kary pozbawienia wolności – w szczególności w okresie od 11 czerwca 2014r. do 11 grudnia 2014r. odbył w całości karę 6 miesięcy pozbawienia wymierzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014r., sygn. akt II K 395/14 za przestępstwo z art.190§1 k.k..

Oskarżony D. P. ps. (...), (...) urodził się w dniu (...) w W. jako syn M. i B.. Oskarżony posiada wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu. Na wolności podejmował prace poza granicami Polski w charakterze izolera rur i kanałów wentylacyjnych, uzyskując z tego tytułu dochód rzędu 9.000-11.000 zł miesięcznie. D. P. jest bezdzietnym kawalerem. Nie posiada majątku, był wielokrotnie karany za przestępstwa.

Oskarżony M. S. (1) urodził się (...) w W. jako syn M. i M. z d. B.. Oskarżony posiada wykształcenie gimnazjalne, został przyuczony do zawodu spawacza. Na wolności podejmował pracę dorywczą w charakterze pracownika budowlanego, zarabiającego w ten sposób 1.500 zł netto miesięcznie. M. S. (1) jest bezdzietnym kawalerem. Nie posiada majątku. Był wielokrotnie karany za przestępstwa i odbywał już kary pozbawienia wolności – w szczególności w okresie od 11 czerwca 2012r. do 6 maja 2013r., od 8 sierpnia 2013r. do 16 marca 2014r. i od 16 listopada 2014r. do 28 stycznia 2015r. odbył karę łączną 2 lat pozbawienia wolności wymierzoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z

dnia 6 czerwca 2014r., sygn. II K 70/14, którym to wyrokiem połączono m.in. karę pozbawienia wolności wymierzoną za przestępstwa z art.158§1 k.k., art.190§1 k.k., art.286§1 k.k..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- częściowo wyjaśnień oskarżonych: A. B. (1) (k.736-738 w zw. z k.138-143, 168-171, 182-184, 268-273), T. D. (k.729-731 w zw. z k.148-149, 173-174, 189-190), D. P. (k.731-733 w zw. z k.156-157, 176-177, 195-196, 296-297; 736), M. S. (1) (k.733-736 w zw. z k.164-165, 179-180, 203-204),
- zeznań świadków: K. W. (1) (k.739-748 w zw. z k.3-8, 13-14, 24-28, 34), J. M. (k.869 w zw. z k.16-17) oraz K. W. (2) (k.869 w zw. z k.20-21),
- częściowo zeznań A. K. (k.865-869 w zw. z k.416-417, 418-419),
- opinii sądowno - lekarskiej dotyczącej obrażeń ciała K. W. (1) (k.872 w zw. z k.388),
- dokumentów w postaci: tablic poglądowych (k.872 w zw. z k.29-33), protokołu eksperymentu procesowego (k.872 w zw. z k.35-38), dokumentacji fotograficznej (k.872 w zw. z k.39-42, 86-89), danych od operatorów telekomunikacyjnych (k.872 w zw. z k.43-59, 313-316, 321-323, 326-328, 366, 394-398), protokołów przeszukania i zatrzymania rzeczy (k.872 w zw. z k.62-64, 70-72, 77-80, 83-86, 110-112, 116-119, 131-132, 411-413), protokołów zatrzymania (k.872 w zw. z k.66, 76, 90, 114, 125), protokołów oględzin (k.872 w zw. z k.74-75, 92-93, 290-291), danych o karalności wraz z danymi o odbyciu kary (k.872 w zw. z k.172, 175, 178, 181), odpisu materiałów ze sprawy RSD 515/15 KPP w Wągrowcu (k.305-308), notatki z interwencji policji (k.872 w zw. z k.309-310), dokumentacji z leczenia szpitalnego K. W. (1) (k.872 w zw. z k.350), danych z Urzędu Skarbowego w W. (k.872 w zw. z k.351), wywiadów środowiskowych (k.872 w zw. z k.379-381, 384-387a, 399-402), listu adresowanego do P. H. podpisanego (...) (k.872 w zw. z k.414), kart karnych (k.872 w zw. z k.509, 518-521, 555-558), opinii administracji aresztów śledczych o oskarżonych (k.806-807, 813-824), kopii protokołu rozprawy w sprawie II K 318/16 Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 7 września 2016r. (k.825-839).

Oskarżeni T. D., D. P. i M. S. (1) nie przyznali się do popełnienia zarzuconych im przestępstw.

Na etapie śledztwa:

- T. D. złożył wyjaśnienia, w których kategorycznie zaprzeczył, by miał cokolwiek wspólnego z sytuacjami opisanymi w stawianych mu zarzutach oraz oświadczył, iż nie pamięta co robił 15 czerwca 2015r. i zaprzeczył, by znał pokrzywdzonego K. W. (1) oraz A. B. (1),
- D. P. nie przyznając się do popełnienia zarzucanych przestępstw odmówił złożenia wyjaśnień,
- M. S. (1) złożył wyjaśnienia, w których kategorycznie zaprzeczył, by miał cokolwiek wspólnego z sytuacjami opisanymi w stawianych mu zarzutach („nie wiem w ogóle o co tu chodzi, ktoś tu chyba jakiś film wymyślił”) oraz zaprzeczył, by znał pokrzywdzonego K. W. (1) i A. B. (1) ps. (...) („nie znam żadnego Ania ani A. B. (1)”).

Na rozprawie wymieni wyżej oskarżeni częściowo zmienili swoje wyjaśnienia. Nadal żaden z nich nie przyznał się do popełnienia zarzucanych im przestępstw, niemniej każdy z nich „przypomniawszy sobie”, iż w dniu 15 czerwca 2015r. był jednak w lesie wespół z pozostałymi i doszło tam do zdarzenia z udziałem K. W. (1), przy czym oskarżeni przedstawili inną – odmienną od przedstawionej w zeznaniach pokrzywdzonego wersję tego zdarzenia wskazując, iż wersja pokrzywdzonego została przez niego wymyślona, jak też zgodnie oczerniając go jako osobę nadużywającą narkotyków oraz kłamliwą.

Składający wyjaśnienia jako pierwszy oskarżony T. D., korzystając z prawa do odmowy odpowiedzi na pytania innych osób niż jego obrońca, wskazał, iż w dniu zdarzenia, gdy przebywał z D. P. w jego mieszkaniu, przyszedł do nich K. W. (1) (na rozprawie – w przeciwieństwie do śledztwa – oskarżony D. już znał pokrzywdzonego), który poczęstował ich

amfetaminą (do której dozowania wykorzystany został dokument dowodu rejestracyjnego auta), a po chwili również M. S. (1), który także pojawił się w mieszkaniu. Według tych wyjaśnień oskarżonego D. na skutek zażycia amfetaminy pokrzywdzonemu zaczęła wówczas lecieć krew z nosa, co skutkowało podaniem mu przez D. P. papieru toaletowego celem „ogarnięcia” krwi. Po chwili wszyscy zgodnie mieli stwierdzić, że udadzą się „w plener na piwo” oraz zażyją też wtedy amfetaminę („po kresce na świeżym powietrzu”). Oskarżony D. wskazał na rozprawie, że wraz z D. P. wsiedli do D. (...) do K. W. (1), zaś M. S. (1) do samochodu B. A. B. (1) (w tym wypadku również – w przeciwieństwie do śledztwa – oskarżony D. już znał tego współoskarżonego). Według tych wyjaśnień oskarżonego D. przemieszczając się dwoma samochodami wyjechali oni z W., wjechali do lasu, w którym wszyscy poza A. B. (1) zażywali amfetaminę, a następnie doszło do scysji pomiędzy D. P. a K. W. (1) w związku z niepochlebnymi wypowiedziami tego ostatniego o byłej dziewczynie D. P. M. S. (3). Oskarżony D. przyznał, iż włączył się w scysję i po tym, jak D. P. uderzając kilkakrotnie K. W. (1) powalił go na ziemię, również uderzył pokrzywdzonego z otwartej ręki i kopał go. Według tej wersji wyjaśnień oskarżonego D. hałas spowodował, iż przyszedł do nich oczekujący w pobliżu A. B. (1), a następnie wszyscy przestali na siebie krzyczeć, D. P. przeprosił pokrzywdzonego i poprosił A. B. (1), by ten podjechał do pobliskiego sklepu i zakupił wodę, papierowe ręczniki, piwa i papierosy. Po tym, jak A. B. (1) przyjechał z zakupami, K. W. (1) przekazano wodę i ręczniki celem obmycia się, zaś A. B. (1) dodatkowo przekazał pokrzywdzonemu koszulkę, albowiem koszulka pokrzywdzonego była zakrwawiona i poszarpana. Oskarżony D. wyjaśnił też, że z uwagi na zdenerwowanie na osobę K. W. (1) nie chcieli z nim wracać i z tego powodu wrócili do W. wraz z A. B. (1), zaś po jakimś czasie K. W. (1) przyjechał do nich, gdyż zostawił w mieszkaniu D. P. dowód rejestracyjny, który to dowód został mu oddany. Tłumacząc różnicę z wyjaśnieniami złożonymi na etapie śledztwa oskarżony D. wskazywał, iż wynikają one z wagi przedstawionych mu zarzutów, do których on „z automatu” się nie przyznaje. Tłumacząc różnicę w wyjaśnieniach co do znajomości osób A. B. (1) oraz K. W. (1) oskarżony D. wskazywał, iż zna ich tylko ze sprawy, a co do opisywanej przez siebie na rozprawie sytuacji z pokrzywdzonym uznał, że „tak jakby jej nie było”. Mimo przyznania na rozprawie, iż sam kilkakrotnie uderzył ręką i kopnął pokrzywdzonego, oskarżony D. wskazywał, iż samo zdarzenie było tylko sprzeczką, „praktycznie solówką”. Odmówił w końcu ustosunkowania się do odczytanych mu wyjaśnień z dnia 29 grudnia 2015r. (k.189-190), w których zaprzeczył, by znał pokrzywdzonego K. W. (1) oraz A. B. (1).

Składający wyjaśnienia na rozprawie jako drugi oskarżony D. P., również korzystając z prawa do odmowy odpowiedzi na pytania innych osób niż jego obrońca, przedstawił przebieg zdarzeń z dnia 15 czerwca 2016r. w sposób zbieżny z wyjaśnieniami złożonymi na rozprawie przez oskarżonego D.. Podtrzymując wyjaśnienia złożone na etapie śledztwa D. P. wskazywał, iż złożył wyjaśnienia o odczytanej mu treści z tego powodu, iż zdarzenia opisane w zarzutach „nie miały faktycznie miejsca poza tym pobiciem, nie były używane żadne ostre narzędzia ani przedmioty”. Odpowiadając na pytania swojego obrońcy oskarżony P. zaprzeczył, by podczas zdarzenia pokrzywdzonemu odebrane zostały pieniądze i papierosy podkreślając, iż wysyłając A. B. (1) po zakupy dał mu 100 złotych, więc „śmieszna” jego zdaniem jest teza, by miał zabierać K. W. (1) „jakieś drobne pieniądze czy papierosy”. Oskarżony P. zapewniał też, że 15 czerwca 2016r. pokrzywdzony wyszedł dobrowolnie z jego mieszkania, zaś sam pobyt w lesie trwał „około godziny do dwóch”.

Oskarżony M. S. (1), wyjaśniający na rozprawie jako trzeci z kolei, korzystając z prawa do odmowy odpowiedzi na pytania obrońcy oskarżonego A. B. (1), Prokuratora oraz Sądu, również przedstawił przebieg zdarzeń z dnia 15 czerwca 2016r. w sposób zbieżny z wyjaśnieniami złożonymi wcześniej na rozprawie przez oskarżonego D., a potwierdzonymi następnie przez oskarżonego P.. Dodatkowo M. S. (1) opisał okoliczności, w jakich w dniu zdarzenia spotkał się z A. B. (1) (oskarżony ten miał ponoć zwrócić się do M. S. (1) z prośbą o pomoc w załatwieniu „pewnej sprawy” i z tego powodu następnie M. S. (1) pojechał do lasu samochodem kierowanym przez A. B. (1)), przyznał też, że sam również kilkakrotnie uderzył K. W. (1) w czasie, gdy ten był bity przez oskarżonych P. i D.. Oskarżony S. nie podtrzymał odczytywanych mu wyjaśnień złożonych na etapie śledztwa wskazując, że wyjaśniając w dniu zatrzymania tj. 28 grudnia 2015r. (protokół k.164-165) był „przepity po świętach, lekko wstawiony” i nie chciał „się pograżać”, zaś odnośnie zaprzeczenia znajomości z A. B. (1) oraz K. W. (1) wskazał, że kojarzył ich tylko po ksywach (...) i (...), a nie po nazwiskach. Po zwróceniu mu uwagi, że na etapie śledztwa według protokołu wyjaśnił „nie znam żadnego Ania” M. S. (1) zaprzeczył, by miał tak właśnie powiedzieć.

Odpowiadając na pytania adw. P. G. oskarżeni D. P. i M. S. (1) zgodnie stwierdzili, iż od dnia zatrzymania (czyli 28 grudnia 2015r.) nie mieli ze sobą kontaktu aż do dnia rozprawy w Sądzie Rejonowym Wągrowcu mającej miejsce dwa tygodnie przed dniem 10 sierpnia 2016r., przy czym mijali się jedynie wówczas w drzwiach sali rozpraw.

Oskarżony A. B. (1) na etapie śledztwa oraz na rozprawie formalnie częściowo przyznał się do zarzucanych czynów jednocześnie jednak tłumacząc, że czyni tak tylko dlatego, że był na miejscu zdarzenia i podkreślając, że sam nie uderzył K. W. (1) i nie groził mu. Wskazywał, iż żałuje tego, iż w zaistniałej sytuacji nie zareagował odpowiednio – nie pomógł pokrzywdzonemu i nie zawiadomił organów ścigania. Oskarżony B. kilkakrotnie na etapie śledztwa składał obszernie wyjaśnienia opisując przebieg wydarzeń z dnia 15 czerwca 2015r., które to wyjaśnienia w olbrzymiej swej części korelowały z zeznaniami pokrzywdzonego K. W. (1). W szczególności A. B. (1) potwierdził, iż na miejsce zdarzenia dojechał samochodem B. kierowanym przez siebie, a towarzyszyła mu jego dziewczyna K. M. oraz oskarżony M. S. (1), który poprosił go o podwiezienie. Potwierdził również zeznania pokrzywdzonego, iż w kompleksie leśnym napastnicy dysponowali i używali wobec pokrzywdzonego takie narzędzia jak paralizator, pałka (na plecach pokrzywdzonego dostrzegł „pręgi”) oraz nóż, a także, że na miejscu zdarzenia była tzw. saperka (którą A. B. (1) dostrzegł w momencie, gdy była przynoszona przez mężczyzn, których następnie odwiózł do W.), nadto że K. W. (1) w jego obecności był rozebrany do bielizny (przy czym podkreślić należy w tym miejscu, że oskarżony B. nie był przy całym zdarzeniu). A. B. (1) potwierdził również zeznania pokrzywdzonego, iż na polecenie oskarżonego D. P. opuścił miejsce zdarzenia, udał się do pobliskiego sklepu i za pieniądze wręczone mu przez D. P. zakupił papierowe ręczniki, wodę mineralną, papierosy oraz trzy piwa, które dostarczył na miejsce zdarzenia. Wyjaśnienia złożone na etapie śledztwa A. B. (1) w pełni podtrzymał na rozprawie. Wskazywał przy tym, że pojechał we wskazane mu miejsce na prośbę oskarżonego M. S. (1), który nie poinformował go dokąd jadą, a podczas jazdy cały czas poruszał się za samochodem D. (...) i nie wyprzedzał go. Dopytywany o przyczyny pozostania w lesie w oczekiwaniu na współoskarżonych, którzy odeszli w głąb lasu wraz z pokrzywdzonym A. B. (1) wskazał, iż uczynił tak na prośbę M. S. (1), który oświadczył, że potrwa to tylko chwilę.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonych T. D., D. P. i M. S. (1) Sąd doszedł do przekonania, iż w bardzo niewielkiej części zasługują one na wiarę - a mianowicie w tej, w której każdy ze wspomnianych oskarżonych przyznał ostatecznie (dopiero na rozprawie), iż był w czasie i miejscu inkryminowanego zdarzenia wspólnie z pokrzywdzonym W.. W tej jedynie części wyjaśnienia T. D., D. P. i M. S. (1) korelowały z innym materiałem dowodowym - z zeznaniami pokrzywdzonego, ale również wyjaśnieniami A. B. (1) (które to wyjaśnienia z kolei zostały niemal w całości uznane za wiarygodne).

W pozostałym zakresie wyjaśnienia T. D., D. P. i M. S. (1) nie zasługiwały na wiarę, albowiem cechowała je niestabilność i sprzeczność wewnętrzna, a nadto brak korelacji z zeznaniami pokrzywdzonego oraz wyjaśnieniami A. B. (1).

Odnośnie niestabilności i niespójności wewnętrznej omawianych wyjaśnień oskarżonych P., S. i D. przypomnieć należy, iż każdy z tych oskarżonych dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego „przypomniał” sobie, iż jednak brał udział w zdarzeniach z dnia 15 czerwca 2015r. z udziałem pokrzywdzonego. Na etapie śledztwa każdy z omawianej trójki oskarżonych kategorycznie zaprzeczał, by miało dojść do jakiegokolwiek zdarzenia z udziałem K. W. (1), zaś wskazywali oni czy to na „oszczerstwa” pod ich adresem, czy też nawet kategorycznie zaprzeczali, jakoby w ogóle znali pokrzywdzonego. Żaden ze wskazywanych oskarżonych nie wytłumaczył w logiczny sposób owej zmiany swych wyjaśnień. Odnośnie sugerowanego przez obrońcę oskarżonego P. adw. P. G. w drodze pytań kierowanych do oskarżonych rzekomego braku możliwości uzgodnienia przez nich treści wyjaśnień składanych na rozprawie Sąd pragnie podkreślić, iż w realiach niniejszej sprawy teza taka nie zasługuje na uwzględnienie z kilku przyczyn. Po pierwsze, doświadczenie zawodowe Sądu wskazuje, iż – niestety – samo stosowanie tymczasowego aresztowania nie pozwala na taką izolację oskarżonych w danej sprawie, która skutecznie blokowałaby im możliwość porozumiewania się. Najlepszym dowodem na to jest przesłany poza cenzurą, a zabezpieczony w sprawie list oskarżonego D. P. ps. (...) do P. H., w której to korespondencji zresztą D. P. nie tylko informował P. H. o postawie procesowej przyjętej w toku śledztwa przez siebie oraz ówczesnych współpodejrzanych („co do samej sprawy to ja, K. i M. sztywno się trzymamy i nikt nie składa żadnych wyjaśnień i odmawia składania zeznań! Ta kurwa jebana A. się rozjebał na 18

stron wyjaśnień”), ale nawet tłumaczył P. H., w jaki sposób ten ma przesyłać do niego korespondencję poza cenzurą i to z wykorzystaniem usługi jego obrońcy adw. P. G., którego adres kancelarii i numer telefonu oskarżony wskazywał („żeby odpisać mi bez przypału to wyślij list do mojego papugi on już dalej mi wszystko prześle (...), jak będziesz do niego wysyłał list to wrzucić pustą kopertę i znaczek żeby mógł mi to dalej przesłać bo w razie co mówił żeby tak robić”). Po drugie, podkreślić należy, iż na rozprawie oskarżeni D., P. i S. składali przecież wyjaśnienia w sytuacji, gdy kolejny przysłuchiwał się i następnie potwierdzał wersję wyjaśnień przedstawioną przed chwilą przez poprzedniego oskarżonego – w tej sytuacji zgodność tych wyjaśnień złożonych na rozprawie nie może dziwić, skoro u żadnego z oskarżonych nie stwierdzono żadnych deficytów intelektualnych.

Nadto wyjaśnienia oskarżonych P., D. i S. pozostawały w rażącej sprzeczności z innymi dowodami – w szczególności zeznaniami pokrzywdzonego K. W. (1), które okazały się szczególnie istotne dla sprawy pozwalając na rekonstrukcję inkryminowanych zdarzeń. Zeznaniami pokrzywdzonego Sąd przyznał przymiot pełnej wiarygodności uznając je za rzeczowe, bardzo konsekwentne (w przeciwieństwie do niespójnych wewnętrznie oraz zmiennych wyjaśnień oskarżonych P., D. i S.), a także korelujące w poszczególnych swych fragmentach z innymi dowodami - wyjaśnieniami oskarżonego A. B. (1), z opinią biegłego lekarza sądowego co do doznanych obrażeń ciała, a także z dokumentami (w szczególności: danymi operatorów sieci komórkowej, danymi z urzędu skarbowego dot. transakcji zakupu dokonanej przez oskarżonego A. B. (1), dokumentacją lekarską dot. stanu zdrowia pokrzywdzonego bezpośrednio pod zdarzeniu). Takie pozytywne walory zeznań K. W. (1) przesądziły o tym, że stały się one podstawą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd w niniejszej sprawie. Obserwacja pokrzywdzonego podczas składania przez niego zeznań na rozprawie, jego logika wypowiedzi i sposób zachowania przekonały Sąd co do szczerości i prawdziwości jego słów. Podkreślić należy, iż mimo wyrządzenia mu ewidentnej krzywdy świadek W. nie żywił negatywnych uczuć względem jakiegokolwiek z oskarżonych. Wszystkie te okoliczności świadczą zdaniem Sądu o tym, iż relację pokrzywdzonego należało uznać za w pełni wiarygodną. Zeznania K. W. (1) pozwoliły również na ustalenie roli każdego z oskarżonych w popełnieniu w dniu 15 czerwca 2015r. przestępstw będących przedmiotem postępowania.

Oceniając pozytywnie wiarygodność zeznań pokrzywdzonego podkreślić w tym miejscu należy, iż tylko w niewielkim stopniu nakazywały one zanegować wyjaśnienia oskarżonego A. B. (1) – w tej mianowicie ich części, w której A. B. (1) zaprzeczył, iż podczas podróży do lasu w pewnym momencie wyprzedził jadące przed nim D. (...). Tylko w tym zakresie Sąd dostrzegł niezgodność pomiędzy zeznaniami pokrzywdzonego a wyjaśnieniami oskarżonego B., przy czym podkreślić należy, iż w ocenie Sądu wnioskowanie z tego faktu tylko o działaniu przez oskarżonego A. B. (1) w zмовie (niezależnie od tego, czy miałyby to być współsprawstwo czy tylko pomocnictwo) z pozostałymi współoskarżonymi jest zawodne – nie uwzględnia bowiem ustalenia (sprzecznego z tezami aktu oskarżenia, ale opartymi na zgodnych twierdzeniach nie tylko wszystkich oskarżonych, ale także zeznaniach pokrzywdzonego – vide: k.740), iż samochodem B. podróżował jako pasażer oskarżony M. S. (1), który po prostu wskazywał drogę kierującemu A. B. (1). W pozostałym zakresie wyjaśnienia A. B. (1) w pełni korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonego. W szczególności pokrzywdzony potwierdził, iż oskarżony A. B. (1) jako jedyny spośród oskarżonych ani razu nie uderzył pokrzywdzonego, nie stosował wobec niego jakiegokolwiek innej formy przemocy fizycznej czy psychicznej - w szczególności nie kierował wobec niego jakichkolwiek gróźb. Nadto pokrzywdzony potwierdził, iż podczas samego zdarzenia w lesie A. B. (1) nie był obecny cały czas – pojawił się w pewnym momencie i dopytywał się współoskarżonych o powody przemocy stosowanej wobec pokrzywdzonego, a nawet że próbował wziąć go w obronę (k.741: „on mnie bronił, mówił, że mają mnie zostawić, ale oni swoje”). Tłumacząc sformułowanie użyte podczas składania zeznań na etapie śledztwa, iż A. B. (2) wraz ze swoją dziewczyną miałyby „stać na czatach” pokrzywdzony wskazał (k.743), iż nie wie dlaczego tak powiedział, widocznie uznał, że „oni tam stali i patrzyli, żeby nikt tam nie wjechał do lasu”, nie potrafił jednocześnie wskazać, czy A. B. (1) wiedział o tym, co planowali współoskarżeni. W tej sytuacji Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania wyjaśnień A. B. (1) w części, w której nie przyznawał się on do popełnienia przestępstw zarzuconych mu w akcie oskarżenia, co skutkowało uniewinnieniem A. B. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. II aktu oskarżenia (przestępstwa z art.245 k.k.) i bardzo poważną zmianą opisu czynu oraz kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego w pkt. I. aktu oskarżenia. Kwestia ta będzie jeszcze omówiona w dalszej części uzasadniania, w tym miejscu należy jednak wskazać, iż materiał dowodowy – w tym w szczególności uznane za w pełni wiarygodne zeznania pokrzywdzonego – nie potwierdzały tezy aktu oskarżenia, iż oskarżony B. miałby obejmować choćby swoją

świadomością (a wymagany w tym wypadku jest przecież zamiar bezpośredni) dokonywanie rozboju na szkodę K. W. (1). W odniesieniu do usiłowania wymuszenia rozbójniczego wprawdzie A. B. (1) podczas zdarzenia w lesie dowiedział się, że współoskarżeni domagają się od pokrzywdzonego wydania pieniędzy, słyszał też jak nakazują mu przygotowanie tych pieniędzy i wydania im ich w przyszłości, niemniej żaden dowód nie pozwalał na kateryczne ustalenie, iż oskarżony B. w jakikolwiek sposób utożsamiał się z tym żądaniem.

Wszystkie te rozważania nie prowadziły jednak do tego, by A. B. (1) został uniewinniony również od pierwszego z zarzucanych mu czynów, ponieważ zdaniem Sądu - nie wychodząc poza ramy oskarżenia - należało zmienić opis zarzucanego czynu oraz kwalifikację prawną i jednak uznać tego oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa. W świetle zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania uznać bowiem należało, iż A. B. (1) obserwujący wyprowadzanego z kamienicy pokrzywdzonego (który szedł w towarzystwie oskarżonych P., D. i S., a do którego ciała przyłożony był paralizator, którego perspektywa użycia skutecznie skłaniała pokrzywdzonego do posłuszeństwa) musiał co najmniej powziąć wątpliwości co do dobrowolności udania się przez K. W. (1) do samochodu D. (...). W dalszej kolejności – udanie się dwoma samochodami w ustronne miejsce również musiało wywołać co najmniej wątpliwość A. B. (1) co do legalności poczynań współoskarżonych względem pokrzywdzonego. Nadto – sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania jest twierdzenie, iż decydując się na wykonanie przysługi podwiezienia M. S. (1) A. B. (1) wykonał to polecenie nie dopytując się dokąd pojedzie, w jakim celu i jak długo to będzie trwać – a przypomnieć należy, iż zdarzenie to trwało bynajmniej nie kilka czy kilkanaście minut. Mimo takiej świadomości A. B. (1) zdecydował się na to, by podwieźć samochodem B. M. S. (1) jadąc za samochodem D. (...) nr rej. (...), którym kierował zmuszony do tego K. W. (1) (a w którym to aucie znajdowali się jako pasażerowie T. D. i D. P.), a następnie - by oczekiwać bynajmniej nie kilkanaście minut celem odwiezienia do W. D. P., T. D. i M. S. (1) podczas gdy ci dokonywali przestępstwa na szkodę K. W. (1), a następnie po jego dokonaniu - odwiózł M. S. (1), T. D. i D. P. z powrotem do W.. Wszystkie te okoliczności pozwalały w ocenie Sądu na ustalenie, iż A. B. (1) działając z zamiarem ewentualnym pomógł współoskarżonym w dokonaniu przestępstwa zmuszania K. W. (1) do określonego zachowania.

Poza wyżej opisaną korelacją z wyjaśnieniami oskarżonego A. B. (1) zeznania pokrzywdzonego K. W. (1) znajdowały wsparcie w innych jeszcze dowodach. Potwierdzały je zestawienia połączeń telefonicznych wchodzących i wychodzących w dniu 15 czerwca 2016r. z numeru abonenckiego należącego do K. W. (1), z których wynikało, iż przez całą dobę pokrzywdzony korzystał praktycznie nieprzerwanie ze swego aparatu telefonicznego (nawiązując i odbierając liczne połączenia telefoniczne, wysyłając i odbierając SMS'y i MMS'y, łącząc się z siecią internet), po czym nagle poczynając od godz. 15:46:10 (kiedy to przeprowadził ostatnią piętnastosekundową rozmowę telefoniczną) K. W. (1) nie nawiązywał ani nie odbierał jakichkolwiek połączeń telefonicznych, nie wysyłał żadnych SMS'ów czy MMS'ów. Owo „milczenie” trwało aż do godz. 18:16:15, kiedy to pokrzywdzony zainicjował ze swego smartphona'a pakietową transmisję danych. Jednocześnie przez cały ten okres do K. W. (1) próbowali dodzwonić się różni abonenci, lecz żadne z połączeń nie zostało nawiązane, a jego aparat łączył się wówczas jedynie z siecią internet (co dzieje się automatycznie). Wszystkie te okoliczności wzmacniały wersję zdarzeń przedstawioną (już na etapie śledztwa) przez pokrzywdzonego, w szczególności co do odebrania mu telefonu przez napastników, a także pozwalały na ustalenie czasu trwania zdarzenia odgrywającego się w kompleksie leśnym.

Zeznania pokrzywdzonego, podobnie zresztą jak wyjaśnienia A. B. (1), znajdowały potwierdzenie w informacjach uzyskanych z urzędu skarbowego, a dotyczących transakcji zakupu dokonanej w sklepie (...) znajdującego się w miejscowości B., która to transakcja została udokumentowana paragonem fiskalnym nr (...) (k.351).

Kolejnymi dowodami wspierającymi zeznania pokrzywdzonego była dokumentacja lekarska dotycząca stanu jego zdrowia bezpośrednio pod zdarzeniu, jak również opinia sądowo – lekarska dotycząca obrażeń ciała pokrzywdzonego (k.872 w zw. z k.388), na podstawie której możliwe stało się precyzyjne ustalenie w zakresie obrażeń, jakie odniósł K. W. (1). Opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron, zaś doświadczenie zawodowe biegłej S. P. nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Brak było podstaw do odmowy wiary zeznaniom świadków J. M. (matki pokrzywdzonego) oraz K. W. (2) (siostry pokrzywdzonego), które to zeznania korelowały ze sobą wzajemnie, a także z zeznaniami K. W. (1). Świadczenie ci nie

byli bezpośrednimi uczestnikami ani świadkami zdarzeń będących przedmiotem postępowania, a wypowiedzieli się jedynie na tematy związane ze zdarzeniami zaistniałymi już później.

Za przydatne w bardzo niewielkiej części Sąd uznał zeznania świadka A. K.. Wiedza świadka o zdarzeniach będących przedmiotem postępowania była wiedzą jedynie wtórną (świadek nie był bezpośrednim uczestnikiem inkryminowanych wydarzeń, poznał je tylko z relacji innych osób – na etapie śledztwa wskazywał, że z relacji K. W. (1), a rozprawie nie był tego pewien – „nie pamiętam czy od K. czy gdzieś na mieście”). Nadto zeznania świadka cechowały się niekonsekwencją – na rozprawie nie podtrzymał on swych wypowiedzi sformułowanych do protokołu przesłuchania z etapu śledztwa (k.416-417), przy czym Sąd nie dał wiary twierdzeniom A. K. jakoby przesłuchujący funkcjonariusz policji zmusił w jakiś sposób przesłuchiwanego do złożenia relacji o treści zawartej w protokole. Takie twierdzenia A. K. nie zostały poparte jakimkolwiek dowodem, nie złożył on jakiegokolwiek skargi na funkcjonariuszy policji, nie zażądał sprostowania treści protokołu i podpisał go bez żadnych zastrzeżeń. W tej sytuacji w ocenie Sądu późniejsze negowanie tych twierdzeń przez A. K. było jedynie podejmowaniem przez niego próby obrony w jego własnej sprawie karnej. W odniesieniu do pytań zadawanych świadkowi przez obrońców na rozprawie oraz w ich konsekwencji zeznań świadka K. dotyczących charakteru pokrzywdzonego K. W. (1), jego skłonności do używania narkotyków czy alkoholu, a także skłonności do udziału w bójkach Sąd pragnie podkreślić, iż bynajmniej osoba pokrzywdzonego K. W. (1) nie jest osobą o nieposzlakowanej opinii, sam pokrzywdzony w swoich zeznaniach przyznawał zresztą swój kontakt z narkotykami. Istotnym i godnym silnego podkreślenia w niniejszej sprawie jest jednak to, że zeznania pokrzywdzonego nie były bynajmniej – jak sugerowała obrona - jedynym dowodem obciążającym w szczególności oskarżonych P., S. i D.. Zeznania K. W. (1) znajdowały silne wsparcie w wyjaśnieniach oskarżonego A. B. (1), a także w zabezpieczonej dokumentacji, o której była mowa wyżej. Znamienne jest też, że żaden z oskarżonych nawet nie podjął próby wyjaśnienia, z jakich to przyczyn pokrzywdzony miałby formułować kłamliwe twierdzenia obciążające.

Sąd uznał za całkowicie wiarygodne i przydatne dla celów postępowania ujawnione w sprawie dokumenty. Zostały one sporządzone przez uprawnione organy, w ramach ich kompetencji. Ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania, Sąd nie znalazł także podstaw, by czynić to z urzędu. Podkreślenia wymaga przydatność dokumentacji dotyczącej uprzedniej karalności oskarżonych D., S. i P. (co było istotne w szczególności dla ustalenia działania przez dwóch pierwszych w warunkach recydywy z art.64§1 k.k.), danych od operatorów telekomunikacyjnych oraz uzyskanych z urzędu skarbowego a dotyczących transakcji zakupu dokonanego w czasie zdarzenia przez A. B. (1) (które to dokumenty pozwalały na weryfikację osobowych źródeł dowodowych). Dla weryfikacji wyjaśnień oskarżonych, w szczególności D. P., przydatna była z kolei korespondencja kierowana do P. H. (k.872 w zw. z k.414).

Nie kwestionując zeznań świadków M. J. (k.869 w zw. z k.426) oraz K. R. (dawniej L. – k.863 w zw. z k.122-123) uznać należało je za nieprzydatne w sprawie. Świadek J. ani nie potwierdził, ani też nie zaprzeczył okolicznościom podawanym przez pokrzywdzonego i jego siostrę K. W. (2) co do odbioru od oskarżonego D. P. dowodu rejestracyjnego wskazując, iż nie pamięta takich wydarzeń. Świadek L. z kolei nie przekazała jakiegokolwiek informacji mogących być przydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego i omówionego powyżej materiału dowodowego zarzuty stawiane oskarżonym jedynie częściowo okazały się uzasadnione.

Co do czynu zarzucanego T. D. w pkt. III. i D. P. w pkt.VI. aktu oskarżenia (pkt.7. części rozstrzygającej wyroku)

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nakazywał uznać, iż kwalifikacja prawna czynu zarzucanego oskarżonym T. D. w pkt.III., a D. P. w pkt.VI. aktu oskarżenia tj. kwalifikacja z art.158§1 k.k. wymaga korekty – zmiany przez przyjęcie, iż zarzucane oskarżonym zachowanie podjęte wobec pokrzywdzonego K. W. (1) w

mieszkańcu D. P. wyczerpuje „jedynie” znamiona przestępstwa naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas trwający nie dłużej niż siedem dni (art.157§2 k.k.).

Dla przypisania oskarżonym przestępstwa pobicia z art.158§1 k.k. konieczne jest kateryczne ustalenie, iż sprawcy podejmując względem pokrzywdzonego przestępne zachowanie narażają go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art.156§1 k.k. lub w art.157§1 k.k..

W realiach niniejszej sprawy, na podstawie konsekwentnych i logicznych zeznań pokrzywdzonego K. W. (1) możliwe było ustalenie, iż w dniu 15 czerwca 2015r. w W., po tym jak pokrzywdzony wszedł do mieszkania ul. (...) oskarżeni T. D. i D. P. rzucili się na niego i wspólnie zaczęli go okładać pięściami. Zdarzenie to nie trwało długo (po chwili zostało przerwane pukaniem do drzwi przez oskarżonego M. S. (1)), niemniej skutkowało tym, że pokrzywdzony czuł się ogólnie obolały, a nadto leciała mu krew z nosa. Niewątpliwym było więc, że oskarżeni T. D. oraz D. P., co oczywiste w realiach sprawy – umyślnie, z zamiarem bezpośrednim (chcieli mu bowiem wyrządzić krzywdę w i tym celu zadawali ciosy), kilkakrotnie uderzyli pokrzywdzonego w twarz, zaś skutkiem tego było krwawienie z nosa, a tym samym nastąpił skutek w postaci naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas nie dłuższy niż siedem dni, a tym samym doszło do wypełnienia znamion przestępstwa z art.157§2 k.k..

Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał natomiast na ustalenie, czy opisywane zachowanie oskarżonych względem pokrzywdzonego było tego rodzaju, że wywołało skutek w postaci narażenia go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art.156§1 k.k. lub w art.157§1 k.k.. Nie sposób w sposób jednoznaczny wnioskować o takim stopniu nasilenia uderzeń z samych tylko zeznań pokrzywdzonego, niemożliwe jest zaś ustalenie tego na podstawie udokumentowanych obrażeń ciała K. W. (1) odniesionych w całym dniu 15 czerwca 2015r., albowiem nie sposób rozdzielić obrażeń odniesionych przez niego w mieszkaniu przy ul. (...) na skutek razów zadanych przez T. D. i D. P. od tych, które zostały przez pokrzywdzonego doznane w tym samym dniu na skutek ciosów zadanych przez tych dwóch oskarżonych wspólnie z M. S. (1) - ale już w lesie pomiędzy miejscowościami B. i N., dokąd udał się pokrzywdzony wraz z napastnikami. W tej sytuacji wobec braku dowodu pozwalającego na kateryczne ustalenie skutku stanowiącego znamię występku z art.158§1 k.k. konieczne było dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej omawianego czynu oskarżonych T. D. i D. P. przez przyjęcie kwalifikacji prawnej z art.157§2 k.k.. Dodać w tym miejscu należy, iż Prokurator, po pouczeniu o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu na art.157§2 k.k. (przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego) objął ściganiem to zachowanie (vide: k.874).

Dodatkowo z uwagi na fakt, iż oskarżony D. przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2014r. do 11 grudnia 2014r. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014r., sygn. akt II K 395/14 za umyślne przestępstwo podobne z art.190§1 k.k., w kwalifikacji prawnej przestępstwa przypisanego temu oskarżonemu zawarty został również art.64§1 k.k..

Co do czynu zarzuczonego M. S. (1) w pkt. X. aktu oskarżenia (pkt.8 części rozstrzygającej wyroku)

Zgodnie z art.190§1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, gdy groźba ta wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona.

Na podstawie uznanych za w pełni wiarygodne zeznań pokrzywdzonego K. W. (1) Sąd ustalił ponad wszelką wątpliwość, że w dniu 15 czerwca 2015r. w W. w mieszkaniu znajdującym się przy ul. (...) oskarżony M. S. (1) groził K. W. (1) pozbawieniem życia, a groźba ta wywołała u pokrzywdzonego obawę, że będzie spełniona. Obawa ta była w świetle okoliczności niniejszej sprawy w pełni uzasadniona, albowiem w celu jej wywołania oskarżony posłużył się trzymanym w ręku nożem, którego ostrze przykładał do gardła pokrzywdzonego wypowiadając w tym samym czasie groźby pozbawienia życia. W świetle zasad logicznego rozumowania nie budziło w tych okolicznościach żadnych wątpliwości konsekwentne twierdzenie pokrzywdzonego, iż obawiał się on, że groźba oskarżonego S. może zostać spełniona - swoje obawy w tym zakresie pokrzywdzony uzasadnił w sposób całkowicie racjonalny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego.

Nie budził też żadnych wątpliwości Sądu fakt wypełnienia przez oskarżonego S. znamion strony podmiotowej przestępstwa z art.190§1 k.k.. Z zachowania polegającego na groźeniu komuś wyrządzeniem krzywdy można wysnuć tylko jeden logiczny wniosek - groźący robi to dlatego, że chce, aby jego groźby wywołały określony skutek, tj. by osoba zagrożona przestraszyła się. Tym samym należało uznać, że oskarżony M. S. (1) groźąc K. W. (1) pozbawieniem życia działał z zamiarem bezpośrednim popełnienia czynu zabronionego określonego w art.190§1 k.k..

Wypełniając w dniu 15 czerwca 2015r. znamiona przedmiotowe i podmiotowe występkę z art.190§1 k.k. oskarżony M. S. (1) działał w warunkach recydywy z art.64§1 k.k., albowiem czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w całości w okresach od 11 czerwca 2012r. do 6 maja 2013r., od 8 sierpnia 2013r. do 16 marca 2014r. i od 16 listopada 2014r. do 28 stycznia 2015r. kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 6 czerwca 2014r., sygn. II K 70/14 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art.190§1 k.k..

W konsekwencji zasadnym było przypisanie oskarżonemu M. S. (1) występkę z art.190§1 k.k. w zw. z art.64§1 k.k.. (pkt.8 części rozstrzygającej wyroku).

Co do czynu zarzucanego A. B. (1) w pkt.I., T. D. w pkt.IV., D. P. w pkt.VII. i M. S. (1) w pkt. XI. aktu oskarżenia (pkt.1 oraz pkt.9. części rozstrzygającej wyroku)

Materiał dowodowy pozwolił zdaniem Sądu na sformułowanie kategorycznego stwierdzenia, iż oskarżeni T. D., D. P. oraz M. S. (1) dniu 15 czerwca 2015r., działając wspólnie i w porozumieniu, użyli przemocy i gróźb bezprawnych w celu zmuszenia K. W. (1) do określonego działania, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowali dokonać wymuszenia rozbójniczego na jego osobie i dokonali na jego osobie rozboju przy użyciu niebezpiecznych przedmiotów w ten sposób, że strasząc pokrzywdzonego użyciem paralizatora elektrycznego przyłożonego do jego tułowia zmusili go do wyjścia z lokalu mieszkalnego nr (...) usytuowanego w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W., do zajęcia miejsca za kierownicą należącego do K. W. (1) samochodu D. (...) nr rej. (...), a następnie do przewiezienia T. D. i D. P. na teren kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W., gdzie T. D., D. P. oraz M. S. (1) wielokrotnie uderzali K. W. (1) pięściami, kopali go po głowie i całym ciele oraz razili paralizatorem elektrycznym, nadto nakazali mu rozebranie się do naga, zagrozili wetknięciem mu pałki typu tonfa w odbyt, grozili mu zabójstwem przy użyciu przystawianych pokrzywdzonemu ostrzami do gardła noży oraz grozili mu zabójstwem osób dla niego najbliższych, nakazując K. W. (1) przyznanie się do dokonania zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 7.000 zł na szkodę D. P. - czego pokrzywdzony w rzeczywistości nie uczynił – oraz nakazując pokrzywdzonemu wykopanie dla siebie grobu przy użyciu wręczonej mu w tym celu tzw. saperki, a także żądali od pokrzywdzonego wydania pieniędzy w kwocie 7.000 zł - przy czym zamierzonego celu w tej części nie osiągnęli, gdyż pokrzywdzony nie zastosował się do żądania w tym zakresie - dokonując jednocześnie zaboru w celu przywłaszczenia posiadanych przez K. W. (1) pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 5 zł i nie większej niż 10 zł oraz należących do niego dziesięciu papierosów marki (...) o wartości 6,10 zł. Takie zachowanie wymienionych wyżej oskarżonych wyczerpało w ocenie Sądu znamiona zbrodni z art.191§1 k.k., art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k., art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. (a w przypadku oskarżonych D. i S. dodatkowo art.64§1 k.k.), niezasadnym było natomiast w ocenie Sądu twierdzenia oskarżyciela publicznego, iż w niniejszej sprawie doszło również do wypełnienia znamion przestępstwa z art.189§1 i §3 k.k..

Nadto Sąd nie podzielił również poglądu oskarżyciela publicznego, jakoby materiał dowodowy pozwalał na ustalenie działania przez oskarżonego A. B. (1) wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi w zakresie popełnienia przestępstwa im zarzucanego w pkt.IV., VII. oraz XI. aktu oskarżenia ani też nawet przypisanego im w pkt.9. części rozstrzygającej wyroku. Nie podzielając tego poglądu Prokuratora Sąd uznał jednak, iż ustalone w sprawie zachowanie oskarżonego A. B. (1) polegające na tym, iż w dniu 15 czerwca 2015r., po tym jak widząc K. W. (1) zmuszanego do zajęcia miejsca w samochodzie D. (...) zdecydował się na to, by wykonać prośbę M. S. (1) i pojechał samochodem B. za samochodem D. (...) nr rej. (...), którym kierował zmuszony do tego K. W. (1) (a w którym znajdowali się jako pasażerowie T. D. i D. P.) podwożąc M. S. (1) z W. na teren kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym gminy W., po czym w lesie oczekiwał na D. P., T. D. i M. S. (1) celem odwiezienia ich z powrotem do W. podczas gdy ci dokonywali przestępstwa na szkodę K. W. (1) (czego A. B. (1)

w poszczególnych fragmentach był świadkiem, ale nie brał udziału w jego popełnieniu), a następnie po jego dokonaniu odwołał M. S. (1), T. D. i D. P. z powrotem do W. pozwalało na przypisanie A. B. (1) przestępstwa pomocnictwa (w zamiarze ewentualnym) do przestępstwa z art.191§1 k.k..

Zbrodni z art.280§2 k.k. dopuszcza się ten, kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, posługując się przy tym bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działając w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się takim przedmiotem, środkiem lub sposobem. Przestępstwo rozboju, określone w art.280 k.k. jest przestępstwem powszechnym (ogólnosprawczym), posiadającym dwa ustawowe przedmioty przestępstwa: osobę, wobec której sprawca dopuszcza się zamachu oraz mienie, które kradnie.

Zachowanie sprawcy rozboju polega na kradzieży przy użyciu jednego z trzech wymienionych w przepisie sposobów, tj. użyciu przemocy, groźby natychmiastowego użycia takiej przemocy albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Znamiona kwalifikowanego typu rozboju określonego w art.280§2 k.k. dotyczą w szczególności przedmiotu, jakim posługuje się sprawca oraz sposobu jego działania, co między innymi może przybrać postać posługiwania się przez sprawcę nożem. Groźba natychmiastowego użycia przemocy musi wprawdzie wzbudzić w zagrożonym obawę spełnienia, nie jest jednak wymagana realna możliwość spełnienia groźby, jak i zamiaru sprawcy zrealizowania jej. Groźba taka może być wyrażona nie tylko za pomocą słów, ale też w sposób konkludentny (dorozumiany), może zwłaszcza wynikać z zachowania się sprawcy.

Użyte w art.280§2 k.k. znamię „posługuje się” interpretowane jest szeroko. W szczególności przyjmuje się, że „posługiwanie się” ma szerszy zakres znaczeniowy od czasownika „używa” i obejmuje każde faktyczne zastosowanie przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa, w tym także ich okazywanie w celu wzbudzenia w ofierze obawy jego użycia. Każda zatem forma demonstrowania (okazywania) broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu w celu dokonania zaboru rzeczy, zmierzająca do spotęgowania przemocy względnie groźby jej zastosowania lub wywołania większej obawy i poczucia zagrożenia może być uznana za posługiwanie się tym przedmiotem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 2009r., sygn. akt II AKa 2/09, LEX nr 511979; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 stycznia 2006r., sygn. akt II AKa 250/05, LEX nr 180369; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 grudnia 2005r., sygn. akt II AKa 244/05, LEX nr 180367). Sąd Apelacyjny w Białymstoku stwierdził natomiast wprost, że określone znamieniem czasownikowym „posługiwanie się” wskazanymi w przepisie przedmiotami, może polegać nie tylko na ich użyciu (a zatem np. jeżeli chodzi o broń palną poprzez oddanie strzału, czy w wypadku noża poprzez zadanie ciosu), ale również m.in. na demonstrowaniu ich posiadania, np. poprzez trzymanie ich w rękach (vide: wyrok z dnia 22 listopada 2005r., sygn. akt II AKa 1455/05, LEX nr 180395 i wyrok z dnia 22 listopada 2005r., sygn. akt II AKa 168/2005, OSA 2006/7 poz. 45 str. 18).

Przestępstwo określone w art.280§2 k.k. jest przestępstwem materialnym, do którego znamion należy skutek w postaci zaboru rzeczy. Do znamion skutku nie należy natomiast dokonanie zamachu na osobę przy wykorzystaniu broni palnej, noża, innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu lub środka obezwładniającego. Jest to jedynie sposób działania sprawcy zamierzającego dokonać kradzieży rzeczy.

Przestępstwo z art.280§2 k.k. ma w końcu charakter kierunkowy. Zachowanie sprawcy musi być zatem ukierunkowane na określony cel jakim jest zamiar kradzieży rzeczy i to poprzez użycie przemocy wobec osoby lub groźby jej natychmiastowego użycia, bądź doprowadzenia pokrzywdzonego do stanu nieprzytomności lub bezbronności z użyciem broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu lub środka obezwładniającego albo działaniem w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem. Jednocześnie w orzecznictwie podnosi się, że warunkiem przyjęcia przestępstwa rozboju jest ustalenie, że sprawca chcąc osiągnąć swój ostateczny cel, jakim jest zabór rzeczy w celu przywłaszczenia, powziął ten zamiar przed lub choćby w trakcie używania przemocy wobec osoby (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 1974r., sygn. akt VI KRN 37/74, OSNKW 1974, Nr 11, poz.119; wyrok

Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lutego 2005r., sygn. akt II AKa 16/2005, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2005/7-8 poz. 125).

Przestępstwa zmuszania (art.191§1 k.k.) dopuszcza się z kolei osoba, która stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Przestępstwo to stanowi ono klasyczny przykład przestępstwa przeciwko wolności w sferze swobody podejmowania i realizacji decyzji woli.

Zgodnie z art.282 k.k. zarzut popełnienia tego przestępstwa można postawić zasadnie takiej osobie, która w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przemocą, groźbą zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym albo do zaprzestania działalności gospodarczej. Odpowiada zaś za usiłowanie ten, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje.

W ocenie Sądu całokształt okoliczności niniejszej sprawy nakazywał uznać, iż zachowanie oskarżonych P., D. i S. podjęte względem pokrzywdzonego K. W. (1) w dniu 15 czerwca 2015r. poczynając od chwili opuszczenia mieszkania D. P. do zakończenia zdarzenia w kompleksie leśnym wyczerpywało znamiona przestępstwa zmuszania z art.191§1 k.k., ale również zbrodni rozboju (art.280§2 k.k.) oraz usiłowania wymuszenia rozbójniczego (art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k.).

Omówiony wyżej materiał dowodowy wskazywał jednoznacznie, że oskarżeni P., S. i D. - działając w ramach współsprawstwa – w pierwszej kolejności zmusili K. W. (1) do określonego – wbrew jego woli - działania, gdyż strasząc pokrzywdzonego użyciem paralizatora elektrycznego przyłożonego do jego tułowia zmusili go do opuszczenia mieszkania D. P., do zajęcia miejsca za kierownicą należącego do K. W. (1) samochodu D. (...) nr rej. (...), a następnie do przewiezienia T. D. i D. P. na teren kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym Gminy W.. Z zeznań K. W. (1) w sposób jednoznaczny wynikało, iż uczynił on to wbrew swojej woli – zmuszony do tego groźbą użycia przemocy (porażenia paralizatorem). Po dotarciu na wskazane mu miejsce pokrzywdzony spotkał się z dalszym ciągiem przemocy i gróźb stosowanych wobec jego osoby, a mianowicie oskarżeni T. D., D. P. oraz M. S. (1) wielokrotnie uderzali K. W. (1) pięściami, kopali go po głowie i całym ciele, razili paralizatorem elektrycznym, nadto nakazali mu rozebranie się do naga, zagrozili wetknięciem mu pałki typu tonfa w odbyt, a także grozili mu zabójstwem przy użyciu przystawianych pokrzywdzonemu ostrzami do gardła noży, nakazywali mu wykopanie dla siebie grobu przy użyciu wręczonej mu w tym celu tzw. saperki oraz grozili mu zabójstwem osób dla niego najbliższych. Wszystkie te bezprawne działania podejmowane wspólnie przez oskarżonych P., D. i S. miały na celu w pierwszym rzędzie zmuszenie pokrzywdzonego do przyznania się do dokonania kradzieży D. P. pieniędzy w kwocie 7.000 zł (której to kradzieży jednak pokrzywdzony w rzeczywistości się nie dopuścił). Jednocześnie jednak dopuszczając się tych zachowań względem osoby pokrzywdzonego oskarżeni P., D. i S. dokonali zaboru pieniędzy posiadanych wówczas przez niego (bilonu przechowywanego w portfelu w kwocie nie mniejszej niż 5 zł i nie większej niż 10 zł) oraz posiadanych przez niego dziesięciu papierosów marki (...) o wartości 6,10 zł. Nadto, w sytuacji gdy pokrzywdzony nie przyznał się przed oprawcami do dokonania kradzieży, owa przemoc i groźby miały na celu doprowadzenie K. W. (1) do wydania pieniędzy w kwocie 7.000 zł w przyszłości (miał on „uszykować kasę”) – w tym zakresie sprawcy nie osiągnęli jednak zamierzonego celu, albowiem K. W. (1) nie zastosował się do żądania w tym zakresie i nigdy nie przekazał oskarżonym P., D. i S. żadnej kwoty pieniędzy.

Oskarżeni P., D. i S. opisywanego przestępstwa względem K. W. (1) dopuścili się wspólnie i w porozumieniu w rozumieniu art.18§1 k.k.. Współsprawcą w rozumieniu prawa karnego jest ten, kto biorąc udział w porozumieniu ma wpływ na podjęcie decyzji popełnienia czynu zabronionego i następnie bierze istotny udział w bezpośredniej realizacji tej decyzji, jednakże bez konieczności wypełnienia swoim zachowaniem w całości bądź w części znamion zamierzonego czynu zabronionego. Już z istoty współsprawstwa wynika bowiem, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość uzgodnionego przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane zachowaniem innego lub innych współsprawców, jak również za przyczynienie się do realizacji takiego czynu, w sensie wzajemnego dopełniania się zachowań poszczególnych sprawców (vide:

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2005r., sygn. akt III KK 249/04, OSNKW 2005/7-8, poz.63, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007r., sygn. akt V KK 120/2007, Biuletyn Prawa Karnego 2008/2; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 2008r., sygn. akt II AKa 210/2007, KZS 2008/6 poz.38). Zgodnie z powyższym osoba, która wzięła udział w porozumieniu, w ramach którego podjęto decyzję o popełnieniu czynu zabronionego i następnie realizowała w całości bądź w części znamiona tego czynu, jest współsprawcą, podobnie jak ten uczestnik porozumienia, którego zachowanie wyczerpywało pozostałą część znamion przestępstwa. Należy przy tym zwrócić uwagę, że porozumienie, o którym mowa, może przybrać każdą formę – art.18§1 k.k. nie wprowadza bowiem żadnych dodatkowych warunków w tym zakresie. Do przyjęcia współsprawstwa wystarcza zatem obiektywne współdziałanie sprawców w czynnościach wykonawczych przestępstwa, to jest porozumienie osiągnięte w czasie wykonywania przestępstwa wspólnymi siłami. Upřednia zmowa nie stanowi nawet koniecznego warunku przestępstwa, o ile każdy ze współsprawców zdaje sobie sprawę z celu wspólnego działania (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 lutego 1992r., sygn. akt II AKr 1/92, KZS 1992/3-9 poz. 41; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002r., sygn. akt III KKN 371/2000, Prokuratura i Prawo - dodatek 2003/7-8 poz.2).

W niniejszej sprawie wszyscy trzej oskarżeni (D., P. i S.) stosowali wobec pokrzywdzonego przemoc i groźby. W sytuacji zaistniałej w lesie nie miało nawet znaczenia, który z nich używał jakiego narzędzia (paralizatora, noża, pałki typu tonfa), zachowanie ich wskazywało bowiem jednoznacznie na to, że każdy z nich akceptuje stosowanie każdego z tych narzędzi względem osoby K. W. (1) i łączy się z pozostałymi współsprawcami, traktując ich działania jak własne. Jednocześnie wszyscy wspomniani oskarżeni żądali od pokrzywdzonego w pierw przyznania się do kradzieży, a następnie zabrali mu posiadane pieniądze i papierosy, a także sformułowali żądanie „uszykowania kasy” i jej wydania w przyszłości. Całokształt tych zachowań oskarżonych P., D. i S. prowadzi zatem do wniosku, iż świadomie wspólnie dążyli oni do tego samego celu, realizowali ten cel wspólnymi siłami i na podstawie wspólnego porozumienia.

Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wypełnienia przez oskarżonych P., D. i S. znamienia strony podmiotowej przypisanej im zbrodni. Z całokształtu zachowania oskarżonych ocenianego w świetle zasad logicznego rozumowania można zdaniem Sądu wyciągnąć tylko jeden logiczny wniosek – wszyscy oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim (i to szczególnie zabarwionym) dokonania czynu zabronionego.

Oczywiście ustalenie zamiaru bezpośredniego jako znamienia strony podmiotowej nie przesądzało jeszcze o winie oskarżonych, a dopiero ją warunkowało [vide: J. Zientek, Karygodność i wina jako przesłanki odpowiedzialności, Prokuratura i Prawo 1998/6]. W niniejszej jednak sprawie została spełniona także druga z pozytywnych przesłanek przypisania winy każdemu z oskarżonych w zakresie zarzucanego im przestępstwa tj. ukończenie przez nich odpowiedniego wieku, a nie zachodziła żadna z negatywnych przesłanek przypisania im winy (okoliczności wyłączających winę).

Mając to wszystko na uwadze Sąd przypisał oskarżonym P., D. i S. popełnienie wspólnie i w porozumieniu zbrodni z art.191§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k.

Nadto wypełniając w dniu 15 czerwca 2015r. znamiona przedmiotowe i podmiotowe zbrodni art. art.191§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. oskarżeni T. D. oraz M. S. (1) działali w warunkach recydywy z art.64§1 k.k., albowiem:

- T. D. przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2014r. do 11 grudnia 2014r. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014r., sygn. akt II K 395/14 za umyślne przestępstwo podobne z art.190§1 k.k.,
- M. S. (1) przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2012r. do 6 maja 2013r., od 8 sierpnia 2013r. do 16 marca 2014r. i od 16 listopada 2014r. do 28 stycznia 2015r. kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 6 czerwca 2014r., sygn. II K 70/14, którym to wyrokiem połączono m.in. karę pozbawienia wolności wymierzoną za umyślne przestępstwa podobne z art.158§1 k.k., art.190§1 k.k., art.286§1 k.k..

W konsekwencji w przypadku tych dwóch oskarżonych w kwalifikacji prawnej przypisanej im zbrodni został również uwzględniony art.64§1 k.k..

W ocenie Sądu materiał dowodowy nie pozwalał natomiast na ustalenie, iż zachowanie oskarżonych podjęte w dniu 15 czerwca 2015r. względem K. W. (1) wyczerpywało również znamiona określone w art.189§1 i §3 k.k.. W przypadku tego przepisu indywidualnym przedmiotem ochrony jest wolność fizyczna, tj. wolność przenoszenia się na inne miejsce, wolność opuszczania dotychczasowego miejsca pobytu [vide: M. Mozgawa, Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności, s. 35; A. Wąsek w: System prawa karnego. Cz 2, pod red. I. Andrejewa, L. Kubickiego, J. Waszczyńskiego, s.11]. Ustawa nie precyzuje sposobów pozbawienia wolności, zaś w literaturze wskazuje się, że mogą to być wszelkie techniczne sposoby uniemożliwienia swobodnego przenoszenia się na inne miejsce. Czyn przybierać może formę działania w postaci zastosowania przemocy (np. skrupowanie ofiary, wepchnięcie jej do pomieszczenia, które następnie zostaje zamknięte), groźby (np. zakazania opuszczenia pomieszczenia pod groźbą pozbawienia życia), podstępu (np. zaaplikowanie osobie środka odurzającego) itp. Może też przybierać postać zaniechania (np. niezwołanie przez funkcjonariusza osoby zatrzymanej po upływie terminu zatrzymania). W realiach niniejszej sprawy zachowanie oskarżonych nie wyczerpywało zdaniem Sądu znamion przestępstwa pozbawienia wolności K. W. (1) – pokrzywdzony został wprawdzie zmuszony do określonego zachowania (wbrew jego woli), co jednak wyczerpywało „jedynie” znamiona z art.191§1 k.k.. Podkreślenia wymaga, iż to K. W. (1) był kierowcą samochodu D. (...), którym pojechał wraz ze swymi oprawcami do lasu. Uczynił on to oczywiście wbrew swojej woli – zmuszony groźbą użycia paralizatora, który był przystawiony do jego ciała, niemniej trudno odnaleźć w tej sytuacji elementy pozbawienia pokrzywdzonego wolności. W konsekwencji uznania, iż zachowanie oskarżonych D., S. i P. nie wyczerpywało znamienia przedmiotowego przestępstwa z art.189§1 k.k. pozbawione znaczenia byłoby czynienie rozważań na temat zaistnienia znamienia kwalifikującego z §3 art.189 k.k. (szczególnego udręczenia).

Dowody zgromadzone w sprawie, w tym ocenione jako wiarygodne zeznania pokrzywdzonego nie pozwalały również zdaniem Sądu na ustalenie działania przez oskarżonego A. B. (1) wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi w zakresie popełnienia przestępstwa im zarzucanego w pkt.IV., VII. oraz XI. aktu oskarżenia, ani też nawet przypisanego im w pkt.9. części rozstrzygającej wyroku.

Przypomnieć należy, iż wyjaśnienia A. B. (1) w pełni korespondowały w tym zakresie z zeznaniami pokrzywdzonego – w szczególności K. W. (1) potwierdził, iż oskarżony A. B. (1) jako jedyny spośród oskarżonych ani razu nie uderzył pokrzywdzonego, nie stosował wobec niego jakiegokolwiek innej formy przemocy fizycznej czy psychicznej - w szczególności nie kierował wobec niego jakichkolwiek gróźb. Nadto pokrzywdzony potwierdził, iż podczas samego zdarzenia w lesie A. B. (1) nie był obecny cały czas – pojawił się w pewnym momencie i dopytywał się współoskarżonych o przyczyny przemocy stosowanej wobec pokrzywdzonego (gdyż nie znał jej wcześniej), a nawet że próbował wziąć go w obronę (k.741 „on mnie bronił, mówił, że mają mnie zostawić, ale oni swoje”). A. B. (1) nie identyfikował się zatem ze stosowaniem przez współoskarżonych przemocy i gróźb. Ci zresztą również nie traktowali go jako współsprawcy – nie przewidzieli go nawet jako chętnego do wypicia z nimi piwa (miał on zakupić trzy butelki piwa, a nie cztery). Oczywiście dla przyjęcia współdziałania w przestępstwie (niezależnie od jego formy – współsprawstwa czy pomocnictwa) nie jest konieczne, by sprawca „własnoręcznie” dokonywał jakiegokolwiek czynności wyczerpującej znamiona strony przedmiotowej, niemniej konieczne jest ustalenie, że identyfikuje się on z działaniami podejmowanymi przez współdziałających, traktuje je jako własne. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu na podstawie dostępnego materiału dowodowego nie wywnioskować o tym niekorzystnym dla A. B. (1) elemencie niezbędnym dla przypisania mu przestępstwa współdziałania czy choćby pomocnictwa do przestępstwa rozboju na osobie pokrzywdzonego czy też usiłowania wymuszenia rozbójniczego na jego szkodę popełnionego przez pozostałych oskarżonych.

W tej sytuacji w ocenie Sądu - nie wychodząc poza ramy oskarżenia - należało jednak zmienić opis zarzucanego A. B. (1) czynu oraz jego kwalifikację prawną, albowiem materiał dowodowy pozwalał na ustalenie popełnienia przez tego oskarżonego przestępstwa na szkodę K. W. (1) – pomocnictwa do przestępstwa zmuszania (art.18§3 k.k. w zw. z art.191§1 k.k.). Oceniając zachowanie A. B. (1) w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania

uznać bowiem należało, iż obserwując wyprowadzanie z kamienicy pokrzywdzonego (który siedł w towarzystwie oskarżonych P., D. i S., a do którego ciała przyłożony był paralizator, którego perspektywa użycia skutecznie skłaniała pokrzywdzonego do posłuszeństwa) A. B. (1) musiał co najmniej powziąć wątpliwość co do dobrowolności udania się przez K. W. (1) do samochodu D. (...) i kierowania nim. Dalsze wydarzenia – udanie się dwoma pojazdami w ustronne miejsce również musiało wywołać co najmniej wątpliwość A. B. (1) co do legalności poczynań współoskarżonych względem pokrzywdzonego. Mimo tego A. B. (1) zdecydował się na to, by wykonać „przysługę” w pierwszym rzędzie dla M. S. (1) – podwiezienia go samochodem B. do kompleksu leśnego (przy czym B. jechało za samochodem D. (...), w którym było przecież miejsce dla oskarżonego S.), a następnie dla niego i pozostałych oskarżonych - by oczekiwać bynajmniej przecież nie przez krótki czas celem ich odwiezienia z powrotem do W.. Wszystkie te okoliczności pozwalały w ocenie Sądu na ustalenie, iż A. B. (1) działając z zamiarem ewentualnym pomógł współoskarżonym w dokonaniu przestępstwa zmuszania K. W. (1) do określonego zachowania (pkt.1 części rozstrzygającej wyroku).

Co do czynu zarzucanego A. B. (1) w pkt.II., T. D. w pkt.V., D. P. w pkt.VIII. i M. S. (1) w pkt. XII. aktu oskarżenia (pkt.6 oraz pkt.10 części rozstrzygającej wyroku)

W ocenie Sądu niewątpliwe w świetle materiału dowodowego było, iż oskarżeni T. D., D. P. oraz M. S. (1) w dniu 15 czerwca 2015r. na terenie kompleksu leśnego usytuowanego pomiędzy miejscowościami B. i N. na obszarze administracyjnym gminy W., działając wspólnie i w porozumieniu, użyli gróźb bezprawnych w celu wywarcia wpływu na K. W. (1) jako na świadka w ten sposób, że zapowiedzieli mu, iż zabiją jego, osoby dla niego najbliższe i jego dziewczynę, jeżeli powiadomi on organy ścigania o popełnionych wcześniej tego dnia na jego szkodę przestępstwach, tj. popełnili przestępstwo z art.245 k.k., przy czym oskarżeni T. D. i M. S. (1) działali w warunkach recydywy z art..64§1 k.k..

Rozpoczynając rozważania na temat zasadności zarzutu popełnienia przestępstwa z art.245 k.k. od kwestii realizacji znamienia strony przedmiotowej czynu zabronionego z art.245 k.k. wskazać należy, iż przestępstwo to może być dokonane w dwóch formach tj. poprzez użycie przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka (...) albo poprzez naruszenie jego nietykalności cielesnej. Pojęcie groźby bezprawnej wyjaśnione zostało w art.115§12 k.k.. Groźbą bezprawną jest zatem zarówno groźba popełnienia przestępstwa na szkodę osoby, której się grozi lub na szkodę jej osoby najbliższej, jeżeli wzbudza ona w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (groźba karalna – art.190 k.k.), jak i groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej. Nie jest jednak groźbą bezprawną zapowiedź spowodowania postępowania karnego, jeżeli ma ona jedynie na celu ochronę prawa naruszonego przestępstwem.

Niewątpliwym w świetle ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie, w szczególności w świetle uznanych za wiarygodne zeznań K. W. (1) wspieranych w swych fragmentach przez wyjaśnienia A. B. (1), pozostawało wypełnienie przez oskarżonych D., P. oraz S. znamienia charakteryzującego sposób doprowadzenia do dokonania przestępstwa zmuszania świadka. Doszło bowiem ze strony tych trzech oskarżonych do skierowania wobec K. W. (1) gróźb bezprawnych dokonania zabójstwa jego, osób dla niego najbliższych oraz jego dziewczyny. Co istotne - do dokonania tych zabójstw miało dojść wówczas, gdy pokrzywdzony by powiadomił organy ścigania o dokonanych wcześniej tego samego dnia na jego szkodę przestępstwach – a więc do sformułowania owej groźby doszło w celu wywarcia wpływu na pokrzywdzonego jako świadka, by zaniechał on składania zawiadomienia o popełnionych przestępstwach oraz zeznań w tym zakresie. Niewątpliwym było również, iż owa groźba skierowana pod adresem K. W. (1) wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona. Fakt ten znajduje pełne potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego. W świetle zeznań K. W. (1) wspieranych wyjaśnieniami oskarżonego B. niewątpliwe było, iż wszyscy trzech oskarżeni tj. T. D., D. P. oraz M. S. (1) wspólnie w porozumieniu dokonali omawianego przestępstwa – każdy z nich wypowiadał owe groźby pod adresem pokrzywdzonego, i to w tym samym okresie – bezpośrednio po dokonaniu wcześniejszego przestępstwa na jego szkodę.

Nie budzi też żadnych wątpliwości to, że K. W. (1) mógł być tzw. przedmiotem czynności wykonawczej omawianego zachowania oskarżonych, albowiem był on świadkiem (i jednocześnie pokrzywdzonym) kilku przestępstw dokonanych w tym samym dniu przez oskarżonych, i nie miało znaczenia to, że pokrzywdzony nie był jeszcze wówczas wezwany w

charakterze świadka, albowiem o bycie przestępstwa z art.245 k.k. nie decyduje formalno-procesowy status świadka (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 lutego 1996r., II AKr 339/95, Prok. i Pr. 1996/12/18), zaś art.245 k.k. chroni nie tylko osobę już przesłuchiwaną w charakterze świadka, ale i tę która mając istotne wiadomości o zdarzeniu badanym w postępowaniu, może być w przyszłości wezwana do ich zeznania (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, z dnia 11 kwietnia 2001r., II AKa 65/01, KZS 2001/6/31, podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 grudnia 1995r, II AKr 274/95, Prok. i Pr. 1996/7-8/18).

Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wypełnienia przez oskarżonych D., P. oraz S. znamienia strony podmiotowej przestępstwa z art.245 k.k.. Przestępstwo to jest przestępstwem kierunkowym, które charakteryzuje zamiar o szczególnym zabarwieniu (dolus directus coloratus), zmierzający do wywarcia wpływu na osoby wymienione w tym artykule w kierunku pożądanym przez sprawcę. Podkreślić przy tym należy, iż celem sprawcy nie musi być przy tym jedynie wywarcie wpływu np. na samą treść zeznań świadka, może nim być też skłonienie świadka do odmowy złożenia zeznania, do niestawiennictwa itp.. W niniejszej sprawie istnienie zamiaru o szczególnym zabarwieniu po stronie wymienionych wyżej oskarżonych nie budziło jakichkolwiek wątpliwości. Groźba bezprawna dokonania przestępstwa w przypadku spełnienia się określonego w groźbie warunku (tj. powiadomienia organów ścigania o zaistniałych przestępstwach) była wypowiedziana przez oskarżonych D., P. oraz S. właśnie po to, żeby skłonić pokrzywdzonego do zaniechania zawiadomienia organów ścigania.

Mając to wszystko na uwadze Sąd przypisał oskarżonym T. D., D. P. oraz M. S. (1) popełnienie występku z art.245 k.k..

Dodatkowo w przypadku oskarżonych D. oraz S. konieczne stało się ujęcie w kwalifikacji prawnej omawianego przestępstwa art.64§1 k.k., albowiem:

- T. D. przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2014r. do 11 grudnia 2014r. kary 6 miesięcy pozbawienia wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 5 sierpnia 2014r., sygn. akt II K 395/14 za umyślne przestępstwo podobne z art.190§1 k.k.,
- M. S. (1) przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 czerwca 2012r. do 6 maja 2013r., od 8 sierpnia 2013r. do 16 marca 2014r. i od 16 listopada 2014r. do 28 stycznia 2015r. kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 6 czerwca 2014r., sygn. II K 70/14, którym to wyrokiem połączono m.in. karę pozbawienia wolności wymierzoną za umyślne przestępstwa podobne z art.158§1 k.k. i art.190§1 k.k..

Jednocześnie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budziło w ocenie Sądu żadnych wątpliwości, iż chybionym okazał się zarzut popełnienia przestępstwa z art.245 k.k. przedstawiony oskarżonemu A. B. (1) (zarzut II. aktu oskarżenia), wobec czego Sąd uniewinnił tego oskarżonego w tym zakresie (pkt.6. części rozstrzygającej wyroku). A. B. (1) konsekwentnie nigdy nie przyznał się do popełnienia tegoż przestępstwa, zaś w świetle uznanych za wiarygodne zeznań K. W. (1) nie budziło żadnych wątpliwości Sądu, iż A. B. (1) nie kierował względem pokrzywdzonego jakichkolwiek gróźb. Nie sposób także uznać, iż miałby on współdziałać w tym zakresie z formułującymi takie groźby oskarżonymi D., P. i S. – takie twierdzenie oskarżyciela publicznego nie zostało w realiach niniejszej sprawy poparte jakimkolwiek dowodem, oparte było wyłącznie na domniemaniu współdziałania A. B. (1) w przestępczych działaniach współoskarżonych. Przypomnieć należy, iż zarówno w czasie stosowania przemocy względem K. W. (1) w kompleksie leśnym, jak też już po tych działaniach oskarżony A. B. (1) nigdy samodzielnie nie zadał pokrzywdzonemu żadnego ciosu, nie wyzywał go i nie groził mu, nie zmuszał go do niczego, a nawet próbował przekonać współoskarżonych, by ci zaprzestali zadawania pokrzywdzonemu rąw, co zostało odebrane przez pokrzywdzonego jako próba jego obrony. O ile zatem w ocenie Sądu zasadnie można było przypisać A. B. (1) dokonanie przestępstwa pomocnictwa do zmuszania K. W. (1) do określonego działania (art.18§3 k.k. w zw. z art.191§1 k.k. – pkt.1 części rozstrzygającej wyroku, o czym była mowa wyżej), to nie sposób zasadnie formułować tezy o popełnieniu przez A. B. (1) przestępstwa z art.245 k.k..

Co do czynu zarzuczonego D. P. w pkt.IX. aktu oskarżenia (pkt.11 części rozstrzygającej wyroku)

Materiał dowodowy pozwalał też na kategoryczne ustalenie, iż oskarżony D. P. popełnił zarzucane mu przestępstwo z art.191§1 k.k.. W świetle uznanych za wiarygodne zeznań K. W. (1) możliwe stało się ustalenie, iż D. P. w trakcie rozmowy telefonicznej przeprowadzonej z pokrzywdzonym na przełomie listopada i grudnia 2015r. w W. sformułował pod jego adresem groźbę bezprawną, albowiem zapowiedział mu „przejażdżkę do lasu” – co w świetle ustalonych w sprawie okoliczności zdarzeń z dnia 15 czerwca 2015r. musiało zostać i zostało przez pokrzywdzonego odebrane jako zapowiedź potraktowania go analogicznie do mającego wcześniej miejsce w dniu 15 czerwca 2015r. z jego udziałem zdarzenia. Oskarżony P. groźbę taką sformułował pod adresem pokrzywdzonego w określonym celu - chciał bowiem zmusić go do tego, by ten zaprzestał interesować się tym, z kim oskarżony P. w owym czasie się spotykał. W świetle takich okoliczności nie budziło wątpliwości Sądu wypełnienie przez D. P. znamion zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych przestępstwa z art.191§1 k.k. (pkt.11 części rozstrzygającej wyroku).

Wymiar kary i środków karnych

Rozważając przez pryzmat dyrektyw z art.53§1 i §2 k.k. oraz art.115§2 k.k. kwestię wymiaru kary oraz środków karnych jako okoliczności obciążające Sąd potraktował:

- co do oskarżonych T. D., D. P. i M. S. (1) w odniesieniu do przestępstw przypisanych im w pkt. 7., 9. i 10. części rozstrzygającej wyroku popełnienie ich w konfiguracji wieloosobowej – wspólnie i w porozumieniu,
- co do oskarżonych T. D. i M. S. (1) w odniesieniu do przestępstw przypisanych im odpowiednio w pkt. 7., 8., 9. i 10. części rozstrzygającej wyroku popełnienie ich w warunkach recydywy z art.64§1 k.k.,
- co do oskarżonych T. D., D. P. i M. S. (1) w odniesieniu do wszystkich przestępstw im przypisanych – uprzednią karalność tych oskarżonych za przestępstwa,
- co do oskarżonego D. P. - jego dominującą rolę w popełnieniu przestępstw przypisanych mu w pkt. 7., 9. oraz 10. części rozstrzygającej wyroku, skutkiem czego – mimo że oskarżeni D. i S. odpowiadali w warunkach recydywy – zasadne było w ocenie Sądu wymierzenie wszystkim tych oskarżonym kar w jednakowej wysokości,
- co do oskarżonych T. D., D. P. i M. S. (1) w odniesieniu do przestępstwa przypisanego im w pkt. 9. części rozstrzygającej wyroku - fakt, iż przypisany oskarżonym czyn wyczerpał znamiona określone w kilku przepisach ustawy karnej; wprawdzie koncepcja kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy zakłada, że karę wymierza się na podstawie jednego (najsurowszego) przepisu, jednakże wyczerpanie przez czyn także znamion określonych w innym przepisie stanowi okoliczność obciążającą przy wymiarze kary.

W odniesieniu do oskarżonych T. D., D. P. i M. S. (1) Sąd nie dostrzegł żadnych okoliczności łagodzących.

Okoliczności łagodzące wystąpiły natomiast w odniesieniu do oskarżonego A. B. (1), a były nimi:

- dotychczasowa niekaralność za przestępstwa
- drugorzędna rola w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa („jedynie” pomocnictwo do przestępstwa z art.191§1 k.k.)
- pozytywna opinia środowiskowa oraz z administracji aresztu śledczego z czasu gdy oskarżony ten był tymczasowo aresztowany.

Sąd nie dopatrzyl się natomiast okoliczności obciążających w stosunku do oskarżonego B..

Przy orzekaniu kary i środków karnych Sąd wziął pod uwagę każdą z dyrektyw opisanych w art.53 k.k., a mianowicie dyrektywy społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy, a także dyrektywy prewencji generalnej (kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa) i prewencji indywidualnej pojmowanej jako cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do danego oskarżonego.

Wobec stwierdzonego bilansu okoliczności łagodzących i obciążających Sąd uznał, iż karami adekwatnymi do stopnia społecznej szkodliwości poszczególnych przestępstw dokonanych przez oskarżonych oraz winy każdego z nich będą następujące kary i środki karne:

- wobec oskarżonego A. B. (1) za przestępstwo z art.18§3 k.k. w zw. z art.191§1 k.k. kara 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, grzywna w liczbie 200 stawek dziennych po 20 złotych, oddanie w okresie próby pod dozór kuratora (pkt.1., 2., 3. I 4. Części rozstrzygającej wyroku),
- wobec oskarżonych T. D. oraz D. P. za przestępstwo z art.157§2 k.k. (w stosunku do T. D. dokonanego w warunkach recydywy z art.64§1 k.k.) kara 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.7. części rozstrzygającej wyroku),
- wobec oskarżonego M. S. (1) za przestępstwo z art.190§1 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. kara 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.8. części rozstrzygającej wyroku),
- wobec oskarżonych T. D., D. P. oraz M. S. (1) za zbrodnię z art.191§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. i art.280§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. (w stosunku do T. D. oraz M. S. (1) dokonanego w warunkach recydywy z art.64§1 k.k.) kara po 7 lat pozbawienia wolności (pkt.9. części rozstrzygającej wyroku); podkreślić w tym miejscu należy, iż wobec olbrzymiej wręcz liczby okoliczności obciążających wymiar kary za przypisaną oskarżonym zbrodnię nie powinien być bardziej zbliżony do dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a argumentem za niższą karą nie była bynajmniej wartość mienia zrabowanego pokrzywdzonemu – oskarżeni zrabowali K. W. (1) wszystko co wówczas przy sobie posiadał, a fakt, iż posiadał niewiele nie powinno bynajmniej działać na korzyść oskarżonych;
- wobec oskarżonych T. D., D. P. oraz M. S. (1) za przestępstwo z art.245 k.k. (w stosunku do T. D. oraz M. S. (1) dokonanego w warunkach recydywy z art.64§1 k.k.) kara po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt.10. części rozstrzygającej wyroku),
- wobec oskarżonego D. P. za przestępstwo z art.191§1 k.k. kara 1 roku pozbawienia wolności (pkt.11. części rozstrzygającej wyroku).

Nadto kierując się zabezpieczeniem interesów pokrzywdzonego K. W. (1) w przyszłości na podstawie art.41a§1 i §4 k.k. tytułem środka karnego zasadnym było w ocenie Sądu orzeczenie wobec oskarżonych T. D., D. P. oraz M. S. (1) na okres 10 lat zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego K. W. (1) na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz zakaz jakiegokolwiek kontaktowania się z nim (pkt.11. części rozstrzygającej wyroku).

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności łagodzące i obciążające zdaniem Sądu orzeczenie kar i środka karnego w tym wymiarze oraz ich zróżnicowanie względem poszczególnych oskarżonych było zasadne i konieczne. Są to kary wystarczająco surowe, by spełnić swe cele w zakresie prewencji ogólnej, jak i indywidualnej. Taki wymiar kary w ocenie Sądu należy uwzględnić stopień winy każdego z oskarżonych oraz stopień społecznej szkodliwości ich czynów, jak również różnice w indywidualnych uwarunkowaniach wpływających na wymiar kary w stosunku do poszczególnych oskarżonych.

Wymiar kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu A. B. (1) uprawniał do podjęcia rozważań nad zasadnością orzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania. Biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące zachodzące w stosunku do tego oskarżonego, w szczególności jego uprzednią niekaralność, Sąd zdecydował o warunkowym zawieszeniu wykonania wymierzonej oskarżonemu A. B. (1) kary pozbawienia wolności. W stosunku do tego oskarżonego można w ocenie Sądu skonstruować pozytywną prognozę kryminologiczną – że pomimo niewykonania wymierzonej kary pozbawienia wolności (co oczywiście zależy wyłącznie od poprawnego funkcjonowania oskarżonego w społeczeństwie w przyszłości) A. B. (1) będzie przestrzegać porządku prawnego i nie powróci na drogę przestępstwa. Dlatego też Sąd skorzystał z dobrodziejstwa przewidzianego w art.69 k.k. i warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, ustalając zarazem 3-letni okres próby

(pkt.2. części rozstrzygającej wyroku). Taki okres próby zdaniem Sądu jest niezbędny, a zarazem wystarczający dla ostatecznego sprawdzenia, czy prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego okazała się trafna. Celem zapobieżenia odczuciu bezkarności sprawcy, wobec którego orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania Sąd zdecydował jednak również o wymierzeniu A. B. (1) kary grzywny w liczbie 200 stawek dziennych, na podstawie art.33§3 k.k. ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych (pkt.3. części rozstrzygającej wyroku). Z kolei celem wzmocnienia kontroli nad zachowaniem A. B. (1) w okresie próby Sąd oddał tego oskarżonego pod dozór kuratora (pkt.4. części rozstrzygającej wyroku).

Wobec kar wymierzonych oskarżonym D. P., T. D. oraz M. S. (1) obowiązkiem Sądu było wymierzenie tym oskarżonym kar łącznych pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią art.85 k.k. warunkiem sine qua non orzeczenia kary łącznej jest taka sytuacja, aby sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, przy czym podstawą orzeczenia kary łącznej są wymierzone i podlegające wykonaniu, z zastrzeżeniem art.89 k.k. (czyli również kary pozbawienia wolności, których wykonanie warunkowo zawieszono), w całości lub w części kary lub kary łączne za przestępstwa, o których mowa w art.85§1 k.k.. Nadto w art.85§3 k.k. ustawodawca wprowadził negatywną przesłankę orzeczenia jednej kary łącznej wskazując, że jej podstawą nie może być kara wymierzona za przestępstwo popełnione po rozpoczęciu, a przed zakończeniem wykonywania innej kary podlegającej łączeniu z karą wykonywaną w chwili popełnienia przestępstwa, lub karą łączną, w skład której wchodzi kara, która była wykonywana w chwili popełnienia czynu. Karą łączną nie obejmuje się nadto kar orzeczonych wyrokami, o których mowa w art.114a k.k..

Przechodząc do uzasadnienia wysokości wymierzonych poszczególnym oskarżonym kar łącznych pozbawienia wolności (pkt.12. części rozstrzygającej wyroku) zauważyć należy na wstępie, iż przy orzekaniu kary łącznej mogą mieć zastosowanie różne systemy: system kumulacji - polegający na zsumowaniu (skumulowaniu) kar wymierzonych za zbiegające się przestępstwa, system absorpcji (pochlania) - według którego najsurowsza z kar wymierzonych staje się karą łączną pochłaniając pozostałe kary, czy też system asperacji (podwyższenia) - polegający na obostrzeniu najsurowszej z kar orzeczonych poprzednio. Należy przy tym wskazać, że obecnie obowiązujące przepisy uwzględniają elementy wszystkich wskazanych wyżej systemów, przyjmując system mieszany. O tym, któremu z systemów należy dać prymat, a zatem jak należy ukształtować karę łączną, każdorazowo rozstrzygają okoliczności rozpoznawanej sprawy. Sąd orzekający karę łączną na podstawie kar wymierzonych prawomocnymi wyrokami, powinien rozważyć przede wszystkim zagadnienie związku przedmiotowego i podmiotowego zachodzącego pomiędzy zbiegającym się przestępstwami, co w dużej mierze decyduje o zastosowaniu w mniejszym lub większym stopniu zasady absorpcji lub kumulacji przy wymiarze kary łącznej. Obowiązkiem sądu orzekającego w sprawie jest ponadto rozważenie tych okoliczności, które zaistniały już po wydaniu poprzednich wyroków i przemawiają za korzystnym bądź niekorzystnym ukształtowaniem kary łącznej (vide: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1976r., sygn. akt I KR 292/75, OSNKW 1976/10-11, poz. 128 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1985r., sygn. akt II KR 245/85, OSNKW 1986/5-6, poz.39). Silniejsze związki czasowe i rodzajowe pomiędzy dokonanymi przestępstwami wskazują na potrzebę przyznania decydującego znaczenia zasadzie absorpcji łączonych kar. W przypadku zaistnienia luźniejszych relacji pomiędzy tymi czynnikami powinna z kolei przeważać zasada kumulacji. Natomiast trzecia z zasad wymiaru kary łącznej, a mianowicie zasada asperacji, z jednej strony pozwala uniknąć premiowania sprawcy popełniającego kilka przestępstw, z drugiej zaś strony – umożliwia uniknięcie dolegliwości wynikającej z kumulacji orzeczonych kar jednostkowych, a tym samym naruszenia zasad racjonalności wymiaru kary i zasad humanitaryzmu w stosowaniu kar. W myśl obowiązującego od dnia 1 lipca 2015r. art.85a k.k. sąd, orzekając karę łączną, ma brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego (dyrektywa prewencji indywidualnej), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (dyrektywa prewencji generalnej).

Granice poszczególnych kar łącznych kształtowały się następująco:

- w odniesieniu do kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej D. P. (pkt.12b części rozstrzygającej wyroku) od 7 lat pozbawienia wolności (najsurowszej z kar jednostkowych) do sumy kar czyli do 10 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności;
- w odniesieniu do kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej T. D. oraz M. S. (1) (pkt.12a części rozstrzygającej wyroku) granice kary łącznej pozbawienia wolności kształtowały się dla każdego z nich jednakowo - od 7 lat pozbawienia wolności (najsurowszej z kar jednostkowych) do sumy kar czyli do 9 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Biorąc pod uwagę wskazane granice kar łącznych, a jednocześnie niewielką zbieżność rodzajową i znaczną zbieżność czasową poszczególnych przestępstw występujących w ramach danego zbiegu realnego, mając na uwadze dyrektywę wymiaru kary łącznej określone w art.85a k.k. Sąd wymierzył oskarżonym D., P. i S. następujące kary łączne:

- T. D. oraz M. S. (1) kary po 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- D. P. karę 7 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu tak ukształtowany wymiar kar łącznych jest nie tylko korzystny dla oskarżonych P., D. i S., ale jednocześnie kary takie spełniają wymogi kar sprawiedliwych, powinny one spełnić swe zadania zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i prewencji generalnej.

Zgodnie z art.63§1 k.k. na poczet wymierzonych oskarżonym kar Sąd zaliczył im okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie i tak:

- oskarżonemu A. B. (1) na poczet kary grzywny okres pozbawienia wolności w sprawie od dnia 28 grudnia 2015r. do dnia 6 kwietnia 2016r. przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny i uznając karę grzywny za wykonaną w całości (pkt.5 części rozstrzygającej wyroku),
- T. D. od dnia 28 grudnia 2015r. godz. 6.15 i nadal (pkt.13a części rozstrzygającej wyroku),
- M. S. (1) od dnia 28 grudnia 2015r. godz. 6.00 i nadal (pkt.13b części rozstrzygającej wyroku),
- D. P. od dnia 28 grudnia 2015r. godz. 6.05 i nadal (pkt.13c części rozstrzygającej wyroku).

Z uwagi na udział obrońców z urzędu oskarżonego M. S. (1) (zarówno w toku śledztwa, jak i w postępowaniu przed Sądem Okręgowym jako pierwszą instancją) oraz oskarżonego T. D. (w postępowaniu przed Sądem), na podstawie §4 ust.1–3 oraz §17 ust.1 pkt.2 oraz ust.2 pkt.5, §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. (2) jako obrońcy oskarżonego T. D. kwotę 720 zł + VAT, zaś na rzecz adw. M. M. (3) jako obrońcy oskarżonego M. S. (1) kwotę 1.020 zł + VAT (pkt.15 części rozstrzygającej wyroku).

Kosztami procesu w części uniewinniającej oskarżonego A. B. (1) Sąd na podstawie art.632 pkt.2 k.p.k. obciążył Skarb Państwa, zaś w pozostałym zakresie mając na uwadze wymierzenie oskarżonym P., D. i S. długoletnich kar pozbawienia wolności i ustalenie o braku jakiegokolwiek majątku wszystkich oskarżonych na podstawie art.624§1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonych od ich zapłaty na rzecz Skarbu Państwa.

SSO Tomasz Borowczak

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- obrońcy oskarżonego D. P. adw. P. G.
- obrońcy oskarżonego T. D. adw. M. S. (2)
- obrońcy oskarżonego M. S. (1) adw. M. M. (3)
- oskarżonemu M. S. (1) z pouczeniem co do apelacji
- oskarżonemu T. D. z pouczeniem co do apelacji
- prokuratorowi

3. przedłożyć za 14 dni od doręczenia lub po wpłynięciu apelacji.

Poznań, dnia 24 października 2016r.

SSO Tomasz Borowczak